KURIER MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

GAZETA BEZPŁATNA WEŹ I PRZECZYTAJ

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY, UKAZUJE SIĘ W POWIATACH OŚWIĘCIMSKIM I WADOWICKIM

Numer 2/2022 (52) Luty 2022 Nakład: 10 000 egz. ISSN 2544-5847

Samorządy stawiają na turystykę

Podczas skupiającego gminy i powiaty regionu spotkania ustalono, że powstanie wspólna oferta atrakcji turystycznych Małopolski Zachodniej, skrojona na krótkie, weekendowe wypady. Czytaj na stronie 3.

Foto: SP Oświęcim

Powiat Oświęcimski *strona 6*

Kompleks sportowy nabiera kształtów

źródło: UM Oświęcim

Oświęcim *strona 7*

Mimo niepewności będą inwestycje

Jezioro Mucharskie strefą ciszy?

Czy na Jeziorze Mucharskim zostanie wprowadzona strefa ciszy? Z takim wnioskiem zwróciło się do władz powiatu Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie. Więcej na stronie 3.

Foto: pixabay.com

Kęty *strona 8*

Prawie 1,5 miliona na pomoc społeczną

Foto: K. Tunia, źródło: UM Zator

Zator *strona 9*

Średniowieczny zamek

Reklama

WALECZNY.PL

GREEN HILL

Oświęcim

Uczelnia otwiera liceum

Od 1 września 2022 roku rozpocznie działalność Niepubliczne Akademickie Liceum Ogólnokształcące im. rtm. W. Pileckiego w Oświęcimiu, którego założycielem i organem prowadzącym jest Małopolska Uczelnia Państwowa w Oświęcimiu. To pierwsza tego typu placówka oświatowa w Małopolsce.

Uczniowie dwóch klas pierwszych będą mogli rozpocząć naukę w wydzielonej części nowego budynku Uczelni na terenie kampusu zlokalizowanego przy ulicy M. Kolbego. Licealiści będą uczyć się w nowoczesnych, bardzo dobrze wyposażonych salach lekcyjnych. Oświęcimska Alma Mater udostępni uczniom profesjonalnie wyposażone laboratoria i pracownie: chemiczną, fizyczną i biologiczną. Ponadto przyszli kandydaci Akademickiego Liceum będą mogli korzystać z nowoczesnej biblioteki, czytelni, sali fitness oraz stołówki. Częściowo zajęcia lekcyjne będą prowadzone przez nauczycieli akademickich.
Niewątpliwie atutem Liceum jest to, że uczniowie podczas rekrutacji będą mogli wybrać przedmioty w zakresie rozszerzonym zgodnie ze swoimi zainteresowaniami i planami na przyszłość. Intencją Akademickiego Liceum Ogólnokształcącego (ALO) jest realizacja wysokiego standardu nauczania, który wyeliminuje konieczność korzystania uczniów z korepetycji.
– *Misją Liceum będzie kształtowanie otwartego na świat i odpowiedzialnego za własny rozwój młodego człowieka, który będzie mógł liczyć na wszechstronną pomoc nauczycieli. Uczeń będzie mógł w szkole zdobywać i pogłębiać wiedzę oraz umiejętności niezbędne w dorosłym życiu, a także w skutecznym radzeniu sobie w nowoczesnym społeczeństwie. Liceum zapewni nie tylko wysoki poziom edukacji, ale da możliwość rozwijania zainteresowań uczniów, aby mogli świadomie wybrać swoją dalszą drogę rozwoju* – mówią twórcy szkoły.

Zator

Wprowadzą opłatę miejscową

Każdy kto między kwietniem a wrześniem odwiedzi miasto i zostanie przynajmniej dobę będzie musiał do swojego pobytu doliczyć 2 zł za każdy dzień pobytu. Jak tłumaczą władze gminy, opłata ma pokryć koszty sprzątania miasta.

W ubiegłym roku Zator odwiedziły 2 miliony turystów z Polski i zagranicy, w większości przyjeżdżający do Parku Rozrywki Energylandia. Od kilku lat celem lokalnych władz jest zatrzymanie turystów na dłużej niż jeden dzień oraz zachęcenia do innych form wypoczynku w Zatorze. Promowane są okoliczne łowiska ryb , ścieżki rowerowe, obserwacje ptaków oraz spływy kajakowe. Coraz szersza jest także baza noclegowa gminy, która obejmuje już 140 obiektów. Są wśród nich tradycyjne kwatery prywatne i hotele, ale chętni mogą też skorzystać z noclegu w… wagonie pociągu, domku kowboskim czy indiańskim tipi.

Opłata miejscowa w wysokości 2 zł za każdy dzień pobytu pobierana będzie od osób, które pozostaną w Zatorze co najmniej dobę. Pobierana będzie tylko w miesiącach letnich - od kwietnia do września. Jak liczą władze Zatora, w ten sposób do kasy miasta wpłynie rocznie około 200 tysięcy złotych. W Zatorze chca, aby pieniądze to przeznaczone były na sprzątanie miasta, które kosztuje rocznie dokładnie 210 tys. zł.

Opłatę miejscową wprowadzić mogą gminy mające status uzdrowiska oraz będące atrakcyjnymi turystycznie. Właśnie z tej opcji skorzystały władze Zatora. Maksymalna wysokość opłaty, zgodnie z przepisami, wynosić może 2,80 zł. Podobną opłatę, zwaną podatkiem turystycznym wprowadziły już wcześniej w Małopolsce Zakopane i Rabka-Zdrój.

Wadowice, Andrychów

Więcej pieniędzy na szkolne inwestycje

To niewątpliwie była jedna z ważniejszych sesji Rady Powiatu w Wadowicach w tej kadencji. 10 lutego radni postanowili o wprowadzeniu zmian w budżecie powiatu na 2022 rok oraz Wieloletniej Prognozie Finansowej Powiatu Wadowickiego. Zdecydowano m.in. o zwiększeniu planu wydatków powiatu o nieco ponad 4 mln zł.

Największa zmiana dotyczy środków przeznaczonych w tym roku na dwie potężne inwestycje. Chodzi o budowy hal sportowych przy I Liceum Ogólnokształcącym w Andrychowie oraz Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego Nr 2 w Wadowicach – inwestycje zaplanowane są na lata 2022–2024. Prace potrwają 26 miesięcy od momentu podpisania umowy.

Po niedawnym otwarciu przetargu okazało się, że najkorzystniejsze oferty złożone przez wykonawców przewyższają sumy zaplanowane przez powiat na te przedsięwzięcia. Łącznie hale będą kosztować ok. 30 mln zł (kilkanaście milionów będzie pochodzić ze środków zewnętrznych), tymczasem powiat przewidział na ten cel trochę ponad 24 mln. Można więc było albo unieważnić przetarg i ogłosić nowy, nie mając jednak pewności, że w kolejnym postępowaniu oferty będą korzystniejsze, albo zgodzić się na zwiększenie wydatków na przedsięwzięcia, tak oczekiwane w Andrychowie i Wadowicach. Po trwającej blisko godzinę dyskusji, radni wybrali drugą drogę.

źródło: Starostwo Powiatowe w Wadowicach

W tym roku zaplanowana w budżecie powiatu kwota na budowę tych obiektów została zwiększona o 3,5 mln zł.

Jednocześnie radni zgodzili się m.in. na przeznaczenie dodatkowych 162 tys. zł na modernizację boisk szkolnych przy Zespole Szkół im. Komisji Edukacji Narodowej w Kalwarii Zebrzydowskiej. Z kolei 175 tys. zł zapisano w budżecie na przebudowę schodów zewnętrznych przy I LO w Andrychowie.

Po zmianach wprowadzonych przez radnych podczas 33. sesji Rady Powiatu, dochody Powiatu Wadowickiego na 2022 rok wynoszą 175 394 989, 91 zł a wydatki – 208 950 155,91 zł. Deficyt pokryty zostanie m.in. z nadwyżki budżetowej z lat ubiegłych, kredytu bankowego i niewykorzystanych środków pieniężnych na rachunku bieżącym budżetu.

Rok Seniora i Solidarności Międzypokoleniowej

Podczas ostatniej sesji Sejmiku Województwa Małopolskiego radni przyjęli Oświadczenie w sprawie ustanowienia w Małopolsce roku 2022 Rokiem Seniora i Solidarności Międzypokoleniowej.

Celem Małopolskiego Roku Seniora i Solidarności Międzypokoleniowej jest promowanie właściwych postaw społecznych, solidarności międzypokoleniowej oraz upowszechnianie wiedzy o szansach i wyzwaniach wiążących się z dłuższym życiem mieszkańców naszego Województwa. Włodarze województwa chcą w ten sposób zachęcić władze samorządowe, organizacje pozarządowe oraz inne zainteresowane podmioty do podejmowania konkretnych działań, dzięki którym otoczenie będzie bardziej przyjazne osobom starszym. – *W świetle aktualnej sytuacji demograficznej w Małopolsce, takie działania są niezwykle potrzebne. W regionie stale przybywa osób starszych, które wymagają wsparcia na wielu płaszczyznach* - mówi marszałek województwa Wtold Kozłowski. – *Chodzi tu nie tylko o dostęp do opieki zdrowotnej, ale także umożliwienie seniorom aktywnego udziału w życiu społecznym i zawodowym, realizacji pasji i zainteresowań. Szczególną troską chcemy objąć działania, które będą służyły wzmacnianiu więzi, niwelowaniu różnic międzypokoleniowych, przeciwdziałaniu dyskryminacji ze względu na wiek i tworzeniu warunków do pełnej integracji osób starszych* – wyjaśnia marszałek Witold Kozłowski.

Foto: pixabay.com

Poprzez wspieranie inicjatyw umożliwiających wymianę i transfer wiedzy, przekazywanie doświadczeń, łączenie pokoleń czy promowanie wolontariatu i inicjatyw wzmacniających więzi międzypokoleniowe, możliwe będzie budowanie w województwie i w samorządzie terytorialnym podstaw partnerstwa pomiędzy starszym i młodszym pokoleniem.
Istotną rolę w obszarze aktywizacji i edukacji seniorów, a także wykorzystania ich potencjału odgrywają liczne w Małopolsce seniorskie organizacje pozarządowe. To m.in. uniwersytety trzeciego wieku, koła gospodyń wiejskich czy gminne rady seniorów. – *Wspierając i promując te organizacje ułatwimy seniorom aktywne uczestnictwo w życiu społecznym, kulturalnym i gospodarczym, w sposób, który będzie uwzględniał ich prawa i potrzeby* – mówi marszałek Witold Kozłowski.

KURIER MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ
Kurier Małopolski Zachodniej – Miesięcznik Informacyjny ISSN 2544-5847
Wydawca: IDS Jarosław Zięba, 32-650 Kęty, ul. Adama Asnyka 4, Redaktor naczelny: Jarosław Zięba
Redaguje: zespół, kontakt z redakcją: tel. 606 767 669, e-mail: redakcja@KurierMZ.pl
Reklama: tel. 606 767 669, e-mail: marketing@KurierMZ.pl
Strona internetowa: www.KurierMalopolskiZachodniej.pl, facebook: facebook.com/KurierMZ
Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

Samorządy stawiają na turystykę

Samorządy Małopolski Zachodniej stawiają na turystykę. Podczas skupiającego gminy i powiaty regionu spotkania w Chełmku ustalono, że powstanie wspólna oferta atrakcji turystycznych i ciekawych miejsc w Małopolsce Zachodniej, skrojona na krótkie, weekendowe wypady.

O roli turystyki dla całego województwa małopolskiego władze regionu opowiadały podczas konferencji podsumowującej ruch turystyczny w 2021 roku. – *To był bardzo trudny rok dla branży turystycznej, która wciąż zmaga się z skutkami ograniczeń związanych z pandemią COVID-19. Podobnie jak w roku poprzednim, przedsiębiorcy z tego sektora kilkukrotnie musieli zmieniać sposób funkcjonowania, by dostosować się do wymagających zasad reżimu sanitarnego. To przełożyło się na zmniejszenie liczby turystów odwiedzających nasz region* – mówiła Iwona Gibas odpowiedzialna w zarządzie województwa za turystykę. Spadek dotyczył zarówno liczby odwiedzających Małopolskę turystów krajowych - o prawie 14% tj. do wielkości 12,03 mln osób, jak i liczby odwiedzających z zagranicy - o ponad 10%, tj. do wielkości 1,29 mln osób. Wśród najczęściej odwiedzanych miejsc w Małopolsce są także destynacje z naszego regionu: Park Rozrywki Energylandia w Zatorze oraz Oświęcim. Wielu turystów, choć mniej niż we wcześniejszych latach, wybiera także Wadowice.

Foto: Energylandia

Co ważne, dominującą grupą turystów odwiedzających Małopolskę są mieszkańcy Polski. Spośród turystów krajowych do Małopolski po raz pierwszy najwięcej przyjechało osób z sąsiadującego województwa śląskiego (26,7 proc.), czym wyprzedzili samych Małopolan (24,4 proc).

foto: Jarosław Zięba

Wśród najpopularniejszych atrakcji Małopolski znalazły się m.in. szlaki turystyczne. – *W dobie pandemii uświadomiliśmy sobie, jakie znaczenia ma możliwość przebywania na łonie przyrody i niespiesznego podróżowania w ciszy i spokoju, dlatego jednym z głównych atutów naszego regionu była bliskość natury* - tłumaczyła Iwona Gibas. – *Warto też podkreślić, że to kolejny już rok, kiedy turyści najbardziej docenili gościnność, życzliwość, atmosferę i bogatą ofertę turystyczną regionu. Chęć ponownego przyjazdu do Małopolski wyraziło ponad 81 proc. badanych* - dodała przedstawicielka władz województwa.

Fakt, iż z atrakcji turystycznych regionu najchętniej korzystają sami Małopolanie oraz sąsiedzi z ściennych województw dostrzegli też samorządowcy z naszego regionu. 15 lutego, podczas spotkania Stowarzyszenia Powiatów, Miast i Gmin "Forum Małopolski Zachodniej", grupującego powiaty i gminy subregionu Małopolski Zachodniej, ustalono, że jak najszybciej należy przygotować wspólną ofertę atrakcji turystycznych i ciekawych miejsc w Małopolsce Zachodniej, skrojoną na krótkie, weekendowe wypady. Jej adresatami mają być przede wszystkim mieszkańcy naszej części województwa małopolskiego.

Jarosław Zięba

Jezioro Mucharskie

Czy powstanie strefa ciszy?

Czy na Jeziorze Mucharskim zostanie wprowadzona strefa ciszy? Z takim wnioskiem zwróciło się do władz powiatu Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie. Nad zasadnością takiego rozwiązania dyskutowano 20 stycznia na sali sesyjnej Starostwa Powiatowego.

Było to pierwsze spotkanie konsultacyjne w sprawie podjęcia przez Radę Powiatu w Wadowicach uchwały wprowadzającej tzw. „strefę ciszy" – zakaz używania jednostek pływających lub niektórych ich rodzajów na zbiorniku wodnym Świnna Poręba.

foto: Jarosław Zięba

Wzięli w nim udział włodarze gmin, na terenie których znajduje się zbiornik a także przedstawiciele różnych instytucji i organizacji związanych z Jeziorem Mucharskim. Powiat wadowicki reprezentowali starosta Eugeniusz Kurdas, wicestarosta Beata Smolec, członek zarządu Małgorzata Targosz-Storch oraz pracownicy Wydziału Środowiska. W dyskusji uczestniczył kierownik Zbiornika Świnna Poręba Paweł Franczak oraz kierownik Nadzoru Wodnego w Wadowicach Patrycja Kruk.

Rozmawiano o problemach, jakie są obecnie obserwowane na terenie zbiornika , przede wszystkim o generowaniu nadmiernego hałasu przez skutery wodne czy motorówki.

Strefy ciszy obowiązują na wielu jeziorach w Polsce. Wyznaczane są przez radę powiatu, która w drodze uchwały, ogranicza lub zakazuje używania jednostek pływających lub niektórych ich rodzajów na określonych zbiornikach powierzchniowych wód stojących oraz wodach płynących, jeżeli jest to konieczne do zapewnienia odpowiednich warunków akustycznych na terenach przeznaczonych na cele rekreacyjno-wypoczynkowe. Wyznaczenie tych obszarów jest wiążące dla planów zagospodarowania przestrzennego. Gminy nie mogą przeznaczyć takich stref pod zabudowę mogącą skutkować zwiększeniem hałasu. Z kolei na wodach żeglownych kompetencje w zakresie wyznaczenia stref ciszy należą do ministra właściwego do spraw środowiska.

Reklama

Powiat wadowicki

Zachęcają do bezpłatnych badań termowizyjnych

Duże zachmurzenie i niska temperatura to idealna pogoda na przeprowadzenie w naszych domach badania efektywności energetycznej budynków mieszkalnych przy użyciu kamery termowizyjnej. Taką usługę wykonują pracownicy Starostwa Powiatowego w Wadowicach. Zachęcamy wszystkich, aby skorzystali z tej oferty i sprawdzili, czy z ich domu nie ucieka ciepło. Usługa jest całkowicie bezpłatna.

Termowizja pozwala na zdalną i bezdotykową ocenę rozkładu temperatury na powierzchni badanego obiektu. Pozwala mierzyć temperaturę na odległość w wielu miejscach jednocześnie.

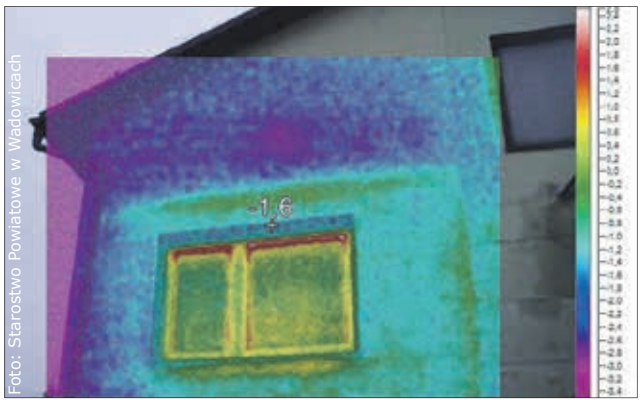

Foto: Starostwo Powiatowe w Wadowicach

– Dzięki kamerze termowizyjnej nasi mieszkańcy mogą zupełnie bezpłatnie dowiedzieć się, którędy ucieka im ciepło z domu, bo nie zawsze przyczyną są nieszczelne okna. To urządzenie będzie szczególnie użyteczne nie tylko dla osób planujących ocieplenie domu, ale również dla tych, które już to zrobiły. Pomiar kamerą daje możliwość sprawdzenia, czy termomodernizacja naszego domu została dobrze wykonana i czy nie ma tak zwanych „mostków termicznych” – podkreśla wicestarosta Beata Smolec.

Pomiary kamerą najlepiej jest wykonać przy pełnym zachmurzeniu w godzinach rannych lub późnym popołudniem . Miarodajne badanie musi być przeprowadzone w dni bez wiatru i bez opadów, przy różnicy temperatur na zewnątrz i wewnątrz budynku wynoszącej co najmniej 15ºC. Wszystkich mieszkańców zainteresowanych wykonaniem pomiarów zapraszamy do kontaktu pod numerem telefonu 33/87-34-295 w godzinach pracy Starostwa Powiatowego w Wadowicach. Konkretny termin pomiaru zostanie wyznaczony po wcześniejszej rozmowie z osobami przyjmującymi zapisy.

Świadczenia ratownicze dla strażaków ratowników z OSP

Strażacy ratownicy z ochotniczych straży pożarnych, którzy czynnie uczestniczyli w działaniach lub akcjach ratowniczych przez co najmniej 25 lat (mężczyźni) lub 20 lat (kobiety) otrzymają świadczenie ratownicze w wysokości 200 zł. Jak i gdzie złożyć wniosek? Kiedy następuje wypłata? Jakie dodatkowe warunki należy spełniać?

W Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej opublikowano rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie wniosku o przyznanie świadczenia ratowniczego. Strażakowi ratownikowi ochotniczej straży pożarnej przysługiwało będzie, corocznie waloryzowane, świadczenie ratownicze z tytułu wysługi lat w OSP w wysokości 200 zł. Świadczenie to zostało wprowadzone na podstawie art. 17 ustawy z 17 grudnia 2021 r. o ochotniczych strażach pożarnych.

foto: pixabay.com

– Druhowie z Ochotniczych Straży Pożarnych niejednokrotnie na miejsce wypadków drogowych przybywają jako pierwsi. Widzieliśmy ich ogromne zaangażowanie podczas pożaru w Nowej Białej czy walki z podtopieniami i wichurami, które nawiedziły w ubiegłym roku Małopolskę. Doceniając to zaangażowanie, nie tylko kierujemy środki rządowe na doposażanie jednostek, w tym zakup wozów bojowych, ale uruchamiamy świadczenie ratownicze, które będzie przysługiwało strażakom ratownikom OSP czynnie uczestniczącym w działaniach ratowniczych lub akcjach ratowniczych. Ustawa o Ochotniczych Strażach Pożarnych i wprowadzone przez nią zmiany są wyrazem docenienia działań strażaków ratowników OSP na rzecz lokalnych społeczności – mówi wojewoda małopolski Łukasz Kmita.

Komu przysługuje świadczenie?

Prawo do świadczenia przysługuje strażakowi ratownikowi OSP, który czynnie uczestniczył jako członek ochotniczej straży pożarnej w działaniach ratowniczych lub akcjach ratowniczych (wymagany bezpośredni udział co najmniej raz w roku) - przez co najmniej 25 lat (w przypadku mężczyzn) oraz 20 lat (w przypadku kobiet). Przy naliczaniu okresu czynnego uczestnictwa w działaniach ratowniczych nie jest wymagane zachowanie ciągłości wysługi lat w OSP.

Jak i gdzie złożyć wniosek?

Świadczenie ratownicze przyznaje się na wniosek zainteresowanego złożony do komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej, czyli organu przyznającego, właściwego dla siedziby jednostki OSP, do której należy strażak ratownik. Prawo do tego świadczenia przysługuje po osiągnięciu przez mężczyznę 65. roku życia, a przez kobietę 60. roku życia.

Wzór wniosku o przyznanie świadczenia określa rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych z dnia 2 lutego 2022 r. (Dz.U. 2022R poz. 316) wydane na podstawie art. 17 ust.11 ustawy z 17 grudnia 2021 r. o ochotniczych strażach pożarnych. Dostępny jest on między innymi na stronie internetowej Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej (www.gov.pl/web/kgpsp/).

Kiedy następuje wypłata?

Świadczenie wypłaca Zakład Emerytalno-Rentowy MSWiA do 15. dnia każdego miesiąca kalendarzowego, począwszy od miesiąca, w którym przyznano świadczenie ratownicze.

Zgodnie z art. 51. ust 1. ustawy, osobie, która złoży wniosek o przyznanie świadczenia ratowniczego w terminie 9 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy, przyznaje się prawo do świadczenia ratowniczego od miesiąca wejścia w życie ustawy, o ile w miesiącu tym spełniała wszystkie niezbędne warunki do nabycia prawa do świadczenia ratowniczego.

źródło: Małopolski Urząd Wojewódzki w Krakowie

Reklama

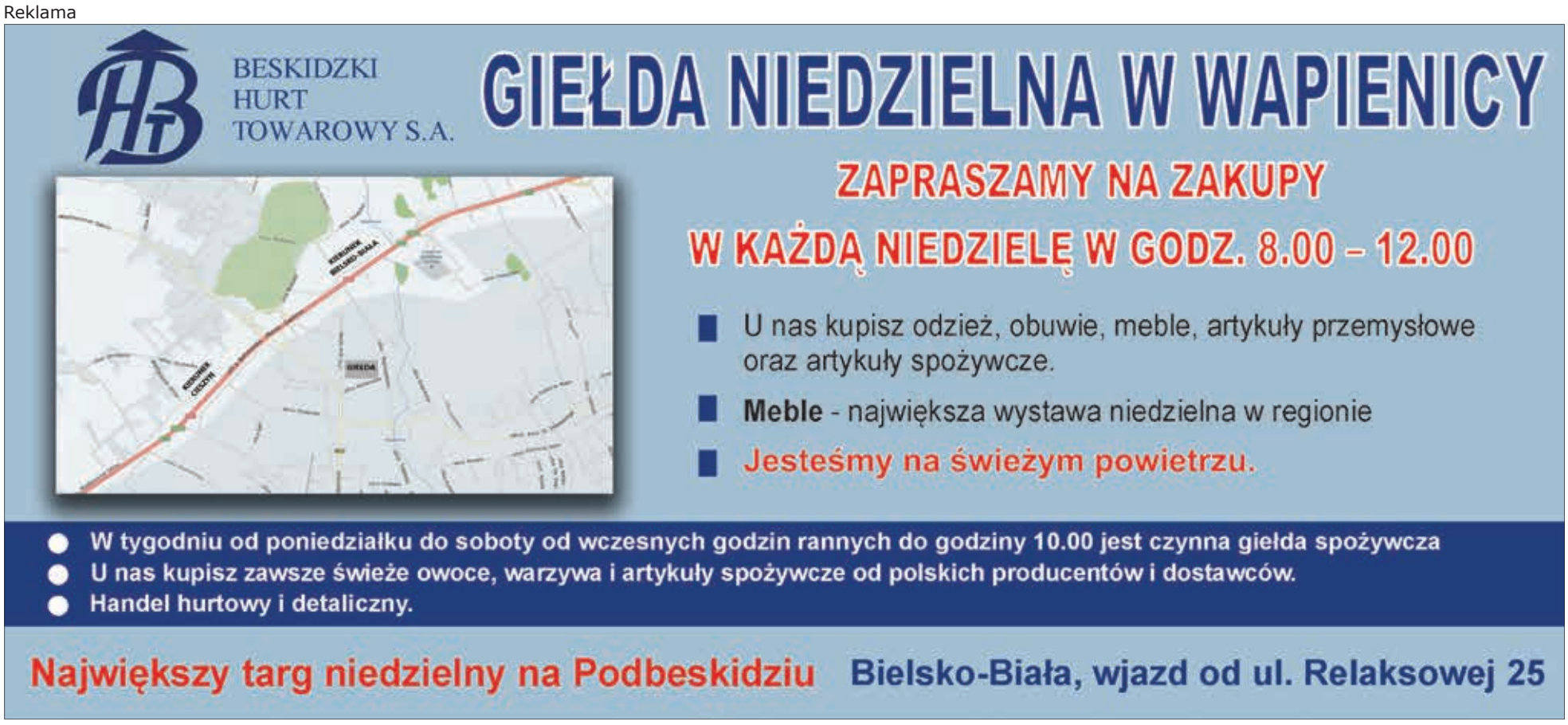

Nasz człowiek w Województwie

O ponad rocznej pracy w Zarządzie Województwa, pozycji Małopolski Zachodniej w regionie oraz inwestycjach regionalnych w powiatach oświęcimskim i wadowickim z członkinią Zarządu Województwa Małopolskiego Iwoną Gibas rozmawia Jarosław Zięba.

– Minął ponad rok od kiedy objęła Pani funkcję członka Zarządu Województwa. Jaki to był czas, co udało się przez ten okres zrealizować?

– Przede wszystkim był to czas wypełniony pracą i spotkaniami z ludźmi w całej Małopolsce. Przyznam, że ten okres należy do najintensywniejszych w moim życiu. Tematyka działalności, za którą odpowiadam w zarządzie województwa, tak niezwykle barwna i bogata przestrzeń małopolskiej kultury, jest bardzo wymagająca, ale daje też olbrzymią osobistą satysfakcję i radość. Od pół roku nadzoruję również zadania związane z turystyką, która stanowi jeden z filarów gospodarki naszego regionu. W swoich kompetencjach mam także współpracę z organizacjami pozarządowymi. Możliwość pracy z tak wieloma wspaniałymi ludźmi, instytucjami i organizacjami traktuję jako wielki dar od życia. Nie będzie nawet cienia przesady, jak otwarcie powiem, że kocham to, co robię. Dokładam wszelkich starań, żeby rozmawiać z każdym, być wszędzie, gdzie to tylko możliwe, aby jak najlepiej i jak najgłębiej poznać walory oraz potrzeby związane z zakresem moich obowiązków.

A pracy i okazji do spotkań z ludźmi naprawdę nie brakuje. Województwo Małopolskie prowadzi 23 wyjątkowe, unikalne placówki kultury. To między innymi: Europejskie Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego w Lusławicach, Filharmonia im. Karola Szymanowskiego w Krakowie, Instytut Dialogu Międzykulturowego im. Jana Pawła II w Krakowie, Muzeum Archeologiczne w Krakowie, Muzeum Armii Krajowej im. Gen. Emila Fieldorfa, Muzeum Dom Rodzinny Ojca Świętego Jana Pawła II w Wadowicach, Muzeum Lotnictwa Polskiego w Krakowie, Muzeum - Nadwiślański Park Etnograficzny w Wygiełzowie i Zamek Lipowiec, Muzeum Tatrzańskie im. dra Tytusa Chałubińskiego w Zakopanem, Opera Krakowska, Teatr im. Juliusza Słowackiego w Krakowie i Teatr im. Stanisława Ignacego Witkiewicza w Zakopanem… Jest to olbrzymi potencjał. Trosce o to nasze wspólne małopolskie dziedzictwo towarzyszy ogromna odpowiedzialność oraz bieżące wyzwania związane np. z odpowiednią ochroną i konserwacją zbiorów muzealnych. Cieszę się, że dzięki funduszom europejskim mamy możliwość inwestowania, remontów, pielęgnowania tych wszystkich, jedynych w swoim rodzaju, miejsc. Prace te sprawiają, że na naszych oczach nabierają one jeszcze większego uroku, emanują wyjątkową magią, przyciągają mieszkańców, a także turystów.

Jeśli chodzi o sektor turystki, sądzę że obecnie naszą nowoczesną i przyjazną wizytówką jest m.in. fantastyczny VeloMałopolska. Projekt bardzo praktyczny i na czasie, czyli ciągle poszerzana, malownicza sieć tras rowerowych. Małopolska posiada wyjątkowo dogodne warunki do rozwoju aktywnej i rekreacyjnej turystyki. Atutem naszego regionu jest różnorodność, piękne krajobrazy oraz zabytki. A właśnie dzięki setkom kilometrów wytyczonych już tras VeloMałopolska wiele z tych miejsc można odwiedzić podczas wypraw rowerowych. W naszym rejonie możemy np. korzystać z uroków Wiślanej Trasy Rowerowej, a powstaje także VeloSkawa. Mamy więc jeszcze trochę do zrobienia.

Małopolska jest wielobarwna, w strojach, muzyce, śpiewie, do tego dochodzi fantastyczna kuchnia i regionalne potrawy. Wszystko to staramy się spiąć w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Małopolskiego taką np. piękną klamrą, która nazywa się „Małopolska Gościnna". W ramach tego programu Województwo Małopolskie działa na rzecz rozwoju, promocji i zróżnicowania oferty turystycznej, wspierając inicjatywy podmiotów, organizacji pozarządowych działających w sektorze turystyki. Mamy też swoje hasło: Dobro jest w Małopolsce. Gwarantuję, że nie są to tylko piękne słowa. Tak to widzę i czuję na każdym kroku. Ja również chcę się tym dobrem dzielić.

Wachlarz spraw, których dotykam jest generalnie bardzo szeroki. Praca z ludźmi, którzy się tym zajmują, daje mi nieprawdopodobną siłę. Staram się poświęcić każdą godzinę, także mojego osobistego życia na to, by być z tymi ludźmi i ich wspierać. Działają oni bowiem z nieprawdopodobną energią i pasją. Obowiązkiem samorządu województwa jest wspieranie tych działań i mówienie o nich. Np. w 2022 roku budżet małopolskiej kultury to 324 miliony złotych. Najwięcej, ponad 150 milionów, przekazujemy jako dotacje dla naszych placówek, instytucji kultury. Pozostałe fundusze przekazujemy na granty i konkursy dla organizacji, które działają w samym sercu i bezpośrednio na rzecz lokalnych społeczności. Te stowarzyszenia, zespoły artystyczne czy koła gospodyń, dzięki pozyskanym od nas środkom, mogą wzbogacić swoje środowisko pod względem artystycznym, dzielić się tradycją, wiedzą, którą przekazują młodzieży. Małopolska została obdarowana nieprawdopodobnymi naturalnymi walorami, a za sprawą pracy, pasji i talentu tych wszystkich wspaniałych ludzi, skarby te są jeszcze zwielokrotnione.

Dokładam wszelkich starań, żeby rozmawiać z każdym, być wszędzie, gdzie to tylko możliwe, aby jak najlepiej i jak najgłębiej poznać walory oraz potrzeby związane z zakresem moich obowiązków.

– Spójrzmy na naszą część województwa. Czy Małopolska Zachodnia nie jest traktowana gorzej niż inne części regionu, chociażby subregiony tarnowski czy nowosądecki?

- Priorytetem tej kadencji samorządu regionu jest zrównoważony rozwój całego województwa małopolskiego. Podzielam jednak Pańskie odczucie, że wcześniej nie zawsze tak było, i rzeczywiście, Małopolska Zachodnia może się czuć w jakiś sposób niedofinansowana. Zapewniam, że obecny Zarząd Województwa Małopolskiego problem ten dostrzega. Jeśli chociażby spojrzymy na obszar związany z moimi kompetencjami, czyli kulturę, to na tle innych części województwa, owszem, wygląda to bardzo skromnie. Np. w powiatach oświęcimskim i wadowickim jedyną instytucją kultury Województwa Małopolskiego jest Muzeum Jana Pawła II w Wadowicach. Moją rolą jest, aby różnice te zacząć niwelować. Zaniedbań powstałych od początku istnienia samorządu województwa małopolskiego nie da się jednak nadrobić w ciągu roku, czy nawet w ciągu jednej kadencji. Dlatego, bazując na tym naszym doświadczeniu i przykładzie, uważam, że władze województwa powinny być zasadniczo tak konstruowane, aby każdy subregion miał swojego przedstawiciela w zarządzie województwa. Bo wtedy taka osoba zna, czuje potrzeby i specyfikę swojego terenu.

– Co zatem udało się zrealizować władzom województwa w naszym regionie?

– O sprawy naszego regionu konsekwentnie zabiegam jako członek zarządu województwa. Robiłam to zresztą od początku kadencji, gdy pełniłam funkcję wiceprzewodniczącej Sejmiku Województwa Małopolskiego. Wspomnę tutaj np. intensywne starania o przywrócenie, rozbudowanie siatki połączeń kolejowych w naszym rejonie. Dużo się już w tym zakresie udało zrobić. Cały czas prowadzimy rozmowy, aby regularne kursy wróciły też jeszcze na linię Oświęcim - Kraków przez Spytkowice i Skawinę. Bez wątpienia ważnym, przełomowym elementem było wybudowanie nowego, nowoczesnego dworca kolejowego w Oświęcimiu. Podkreślę i przypomnę, że po stronie rządowej wielkim wsparciem w tym przedsięwzięciu była dla nas premier Beata Szydło. Ten historyczny krok pozwala nam też teraz poszerzać aktywność i ofertę Kolei Małopolskich. Gdy zakończą się remonty torowisk, na przełomie 2022 i 2023 roku będziemy mogli z Oświęcimia do Krakowa zajechać w 55 minut.

Równie kluczowe dla mieszkańców są także inwestycje drogowe. W końcu uda się nam sfinalizować obwodnicę Podolsza, która była mocno zagrożona przez fatalne działania poprzedniego wykonawcy. W tym roku rozpoczniemy, na tej samej drodze, remont mostu na Wiśle w Jankowicach. To potrzebna, logiczna inwestycja, bo co nam z obwodnicy Podolsza, gdyby np. za chwilę ze względów technicznych, zamknięty został ten właśnie most.

Regularnie, krok po kroku, odcinkami, modernizujemy drogę z Zatora w kierunku Wieprza. Sporo nam jeszcze zostało, bo musimy dojść z pracami drogowymi aż do Andrychowa, ale co roku kolejny odcinek jest wykonywany.

W tej kadencji wybudowaliśmy most na Sole w ciągu drogi 949. To przecież olbrzymia inwestycja, a wcześniej, przez wiele lat w tym temacie nie działo się nic. Na tej samej drodze w Brzeszczach wykonaliśmy nową nawierzchnię. Dodam najnowsze dobre wieści, a więc to, że w Brzeszczach wybudowana zostanie także obwodnica w ciągu drogi nr 933. Stanie się tak dzięki umieszczeniu tego zadania w programie rządowym i dofinansowaniu w wysokości 40 milionów złotych. Wreszcie, spójrzmy także na Wadowice, gdzie w ostatnim czasie dofinansowanych zostało kilka ważnych zadań w zakresie infrastruktury drogowej. To wszystko są wymierne efekty i działania, w które wpisuje się także moja aktywność i starania. Jako samorządowiec oraz mieszkaniec znam i obserwuję ten nasz region zachodniej Małopolski. A zgodnie ze wspomnianą dewizą tej kadencji samorządu województwa małopolskiego, jaką jest zrównoważony rozwój całego województwa, staram się sygnalizować, przypominać w Krakowie o naszych zachodniomałopolskich potrzebach.

– Co poza infrastrukturą komunikacyjną?

- Znaczne środki przeznaczamy na dofinansowanie działalności ochotniczych straży pożarnych, kół gospodyń wiejskich czy powstanie boisk sportowych. W zasadzie każda gmina, która wystąpi do Województwa Małopolskiego o dofinansowanie realizacji boiska, fundusze na ten cel dostaje. Ostatnio np. byłam na takim gospodarskim objeździe miejscowości w gminie Oświęcim, gdzie ze środków małopolskich przekazaliśmy w ciągu 2 lat wsparcie rzędu 5 milionów złotych. To widać: zmodernizowane szkoły, nowe boiska, przebudowane skrzyżowanie w Grojcu. Oczywiście, miejscowe samorządy także muszą wyłożyć na tego rodzaju zadania swoje własne fundusze. Jest to jednak dla lokalnej społeczności najbardziej opłacalne rozwiązanie. To w zasadzie jedyna okazja, aby wspólnymi siłami wykonywać te i kolejne przedsięwzięcia.

A zapewniam i zarazem gorąco zachęcam, bo Drodzy Państwo, wspólnie możemy osiągnąć jeszcze więcej! Spotykając się z organizacjami pozarządowymi z naszego terenu za każdym razem apeluję, aby składały one wnioski w ogłaszanych przez Województwo Małopolskie konkursach. Różnie z tym bywa. W tegorocznym konkursie „Ochrona zabytków Małopolski" z powiatu oświęcimskiego spłynęły tylko 4 wnioski, a z wadowickiego raptem 5. Tymczasem były powiaty ze wschodniej Małopolski, skąd takich wniosków napłynęło do nas ponad 20. Moglibyśmy więc przyznać na naszym terenie więcej grantów, ale zwyczajnie nie było komu. Podobnie jest w dziedzinie sportu, turystyki czy konkursach senioralnych. Zachęcam zatem raz jeszcze wszystkie organizacje z powiatów Małopolski Zachodniej do obserwacji naszych stron internetowych i aplikowania o fundusze wojewódzkie. To jest realna szansa i wsparcie.

– Dziękuję za rozmowę.

Łączy nas troska o klimat

W sali audiowizualnej im. Jana Klęczara w internacie popularnego „Chemika" przedstawiciele władz Powiatu Oświęcimskiego i włodarze gmin podpisali 1 lutego porozumienie, które ma się przyczynić do poprawy środowiska naturalnego. Dokument określa sposoby realizacji Projektu Zintegrowanego LIFE-IP EKOMAŁOPOLSKA – „Wdrażanie Regionalnego Planu Działań dla Klimatu i Energii dla Województwa Małopolskiego" na terenie naszego powiatu.

– *To istotna inicjatywa, która jest odpowiedzią na postępujące zmiany klimatyczne także w naszym najbliższym otoczeniu* – powiedział starosta oświęcimski Andrzej Skrzypiński.

Zanim włodarze i przedstawiciele wszystkich gmin wchodzących w skład naszego powiatu złożyli podpisy pod porozumieniem, obejrzeli prezentację projektu LIFE-IP EKOMAŁOPOLSKA. Poprzez łącze internetowe założenia projektu omówiła Justyna Mazurkiewicz, przewodnicząca Zespołu Klimatu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego.

– *Walka ze zmianami klimatu w naszym województwie wymaga podjęcia działań równocześnie na dwóch płaszczyznach: przeciwdziałania do zmian klimatu poprzez ograniczenie emisji gazów cieplarnianych oraz działań i środków adaptacyjnych łagodzących negatywne skutki postępujących zmian klimatu* – podkreśliła przedstawicielka Urzędu Marszałkowskiego.

Następnie, także drogą online, o działaniach proekologicznych, w tym inwestycjach w odnawialne źródła energii prowadzonych na terenie partnerskiego Powiatu Dachau mówiła wicestarosta Marese Hoffmann oraz Bernadetta Czech-Sailer z biura starosty Powiatu Dachau.

Z kolei ekodoradca Żelisława Noworyta zaznajomiła zebranych z efektami działań na rzecz poprawy środowiska prowadzonych w ostatnich latach na terenie Gminy Oświęcim w ramach projektu „Wdrażanie Programu ochrony powietrza dla Województwa Małopolskiego – Małopolska w zdrowej atmosferze" LIFE-IP Małopolska w latach 2016-2021.

Powiat znów wsparł „biało-niebieskich"

10 lutego w Starostwie Powiatowym w Oświęcimiu starosta Andrzej Skrzypiński, wicestarosta Paweł Kobielusz i Paweł Kram, prezes zarządu Oświęcimskiego Sportu SA złożyli popisy pod dokumentem, na mocy którego drużyna Re-Plast Unia Oświęcim otrzyma 50-tysięczne wsparcie od samorządu powiatowego przed fazą play-off. To forma promocji Powiatu Oświęcimskiego na lodowiskach klubów występujących w Polskiej Hokej Lidze.

- *Współpracujemy ze sobą już trzeci rok z rzędu. To obopólna korzyść. Dla Powiatu Oświęcimskiego to możliwość promowania uroków naszej ziemi poprzez udane występy naszych hokeistów na taflach w całym kraju* - powiedział tuż po podpisaniu umowy Paweł Kram, prezes zarządu spółki Oświęcimski Sport.

Władze Powiatu Oświęcimskiego doceniając rolę sportu na najwyższym poziomie, wiążące się z nim emocje i budowanie pozytywnego wizerunku regionu chętnie wspierają „biało-niebieski" team. Logo Powiatu ponownie znalazło się na strojach sportowych zawodników Unii Oświęcim oraz w wybranych miejscach na lodowisku przy ul. Chemików.

Wicestarosta Paweł Kobielusz nie krył zadowolenia, że zarząd powiatu kolejny raz mógł wesprzeć drużynę ze stolicy naszego powiatu.

– *To trzeci rok współpracy między Powiatem Oświęcimskim a Oświęcimskim Sportem SA, czyli de facto Re-Plast Unią Oświęcim. Z doświadczenia wiemy, że to bardzo dobra forma promocji powiatu i ziemi oświęcimskiej. Pokazuje fanom hokeja z innych rejonów kraju, że to nie tylko miejsce związane z tragiczną historią, ale przede wszystkim ludzie, którzy interesują się także sportem i są kibicami Unii na dobre i złe. Myślę że w tym roku będziemy mieć mnóstwo radości z postawy naszej drużyny i po zakończeniu sezonu będziemy wspólnie świętować sukces* - powiedział tuż po podpisaniu umowy wicestarosta Paweł Kobielusz.

Sezon zasadniczy PLH dobiega końca, wkrótce rozpocznie się faza play-off.

– *Mamy nadzieję, że uda się nam zdobyć w tym roku to najcenniejsze trofeum i po zakończonym sezonie będziemy świętować z naszymi partnerami, w tym Powiatem Oświęcimski, mistrzostwo Polski* - powiedział Paweł Kram.

Kompleks sportowy przy „Chemiku" nabiera kształtów

Przed końcem tegorocznych wakacji zostanie oddany do użytku nowoczesny kompleks sportowy przy powiatowym „Chemiku". Długo oczekiwana przez uczniów miejscowej placówki i mieszkańców inwestycja wyrosła już z poziomu gruntu.

Prace budowlane są w toku. Trwa budowa trybuny i zaplecza, w przygotowaniu są boiska do piłki nożnej i siatkówki. – *Był już najwyższy czas, by uporządkować infrastrukturę sportową przy „Chemiku" i rozpocząć tę długo oczekiwaną przez społeczność inwestycję* - mówi wicestarosta Paweł Kobielusz, przypominając że o tej konieczności mówiło się już w momencie reaktywacji powiatów, czyli pod koniec lat 90. ubiegłego wieku.

Foto: Starostwo Powiatowe w Oświęcimiu

W każdej kadencji powstawały koncepcje zagospodarowania na nowo tego miejsca, ale na przeszkodzie stawał brak wystarczających środków na rozpoczęcie zadania. Czas naglił, bo boisko przy „Chemiku" i resztki naturalnej bieżni coraz mniej miały wspólnego z obiektami sportowymi.

Odważną decyzję podjął w końcu zarząd powiatu obecnej kadencji, jeszcze na czele ze śp. starostą Marcinem Niedzielą. Argumentem za było m.in. to, że w powiatowym „Chemiku" gros klas to klasy mistrzostwa sportowego.

- *Trudno byłoby sobie wyobrazić, że dla tak licznej grupy wyczynowych sportowców zabraknie miejsca do trenowania w warunkach odpowiadających XXI w.* - dodaje wicestarosta.

Inwestycja pochłonie 10 milionów złotych. W 90 proc. jest sfinansowana ze środków Powiatu Oświęcimskiego. Resztę stanowi rządowa dotacja.

Już za kilka miesięcy z 400-metrowej bieżni (nawierzchnia syntetyczna), boiska piłkarskiego (o wymiarach 64 x 100 m) ze sztuczną murawą oraz dwóch boisk do siatkówki plażowej skorzystają uczniowie i mieszkańcy.

Kibice zasiądą pod zadaszoną trybuną z 600 krzesełkami. Powstaną także dwustronna skocznia do skoku w dal i rzutnia do pchnięcia kulą.

W budynku pod trybuną znajdą się szatnie dla zawodników, trenerów i sędziów oraz zaplecze techniczne. Powstaną miejsca parkingowe, a cały teren zostanie oświetlony, ogrodzony i będzie monitorowany.

Formalnie termin zakończenia inwestycji wyznaczono na 30 czerwca br., ale nawet biorąc pod uwagę ewentualne niewielkie opóźnienia, obiekt na pewno zostanie oddany do użytku przed rozpoczęciem roku szkolnego 2022/2023.

Gratulacje i finansowe wsparcie dla hospicjum

- W imieniu społeczności powiatu oświęcimskiego dziękujemy za troskę, czułość, fachową pomoc, a bardzo często za samą obecność w ostatnich chwilach życia naszych bliskich, sąsiadów, ale też nieznajomych. Istnienie oświęcimskiego Hospicjum, jako jedynej tego typu placówki na naszym terenie dodaje nam wiary w istnienie bezinteresownego dobra na świecie - podkreślili włodarze Powiatu Oświęcimskiego podczas wizyty w placówce, która obchodzi 10. rocznicę istnienia.

Na ręce Heleny Wisły, prezes Fundacji „Pomnik-Hospicjum Miastu Oświęcimiu" starosta Andrzej Skrzypiński, wicestarosta Paweł Kobielusz i członkini zarządu powiatu Teresa Jankowska wręczyli list gratulacyjny oraz czek na 5 tysięcy złotych.

Foto: Starostwo Powiatowe w Oświęcimiu

1 lutego 2012 roku hospicjum przyjęło na oddział stacjonarny pierwszego pacjenta. To nie tylko okazały i funkcjonalny budynek, lecz przede wszystkim ludzie i opieka, której głównymi filarami są opieka medyczna, psychologiczna, duszpasterska i wolontariat.

Na przestrzeni 10 lat przez to wyjątkowo ważne i potrzebne miejsce objęło troskliwą i fachową opieką blisko 2000 pacjentów.

- *To blisko 2000 ludzkich historii, uśmiechów, łez, bólu i radości* - podkreśla Helena Wisła.

Placówka działa i udziela świadczeń opieki zdrowotnej – opieka paliatywna i hospicyjna na podstawie umowy z Narodowym Funduszem Zdrowia. Dzięki ofiarności setek ludzi dobrej woli hospicjum ma się dobrze i utrzymuje wysoki standard świadczonych usług.

Kadra hospicjum to blisko 50 specjalistów i 25 wolontariuszy, którzy całodobowo pełnią opiekę nad pacjentami cierpiącymi na nieuleczalne choroby.

- *Przez ostatnie 10 lat stawialiśmy przede wszystkim na jakość, dlatego dzisiaj dysponujemy najlepszym i najnowocześniejszym sprzętem medycznym, wyszkolonym, profesjonalnym zespołem, pracowników i wolontariuszy, prowadzimy i uczestniczymy sympozjach, konferencjach i szkoleniach z zakresu, żywienia i opieki paliatywnej, współpracujemy z hospicjami z kraju i zagranicy, wszystko po to by lepiej zrozumieć potrzeby chorych i Ich rodzin* - dodaje pani prezes.

Powiat Oświęcimski nie zapomina o bieżących potrzebach hospicjum, zwłaszcza w okresie pandemii. W maju 2020 r. Zarząd Powiatu w Oświęcimiu przekazał 5 tys. zł na zakup środków ochrony osobistej dla placówki. Warto też wspomnieć, że pod koniec zeszłego roku Fundacja „Pomnik-Hospicjum Miastu Oświęcim" otrzymała „Kryształy Soli", nagrodę marszałka Województwa Małopolskiego. O laur dla Fundacji wnioskował Zarząd Powiatu w Oświęcimiu.

Informacje przygotowane we współpracy ze Starostwem Powiatowym w Oświęcimiu

Mimo niepewności będą ważne inwestycje

O trudnej sytuacji finansowej samorządów oraz planowanych w tym roku w Oświęcimiu inwestycjach, m.in. budowie żłobka i przedszkola oraz podziemnym parkingu w rejonie Bulwarów z Prezydentem Oświęcimia Januszem Chwierutem rozmawia Jarosław Zięba.

– Rok 2022 jest dla nas wszystkich dużą niewiadomą. Zmiany Nowego Ładu dotykają nie tylko poszczególnych grup społecznych, ale także samorządów.

– Ciągłe zmiany przepisów, które wprowadzane są nie tylko w wymiarze samorządowym, ale także w innych sferach życia, powodują duży poziom niepewności i stresu. Przeżywany to wszyscy w ostatnich latach, zarówno w pracy, jak i w życiu osobistym.

Nowy Ład to tylko pogłębił. Większość pieniędzy, które zostaną u podatników w ramach tej reformy – jak się chwali rząd, ma to być 17 miliardów złotych – pochodzą od samorządów. Według szacunków, dochody samorządów w skali kraju zmniejszą się o 13–14 miliardów. Trzeba bowiem naświetlić, że każdy mieszkaniec będący podatnikiem w podatku PIT płaci nie tylko państwu, ale także samorządom. Około 60 procent tych podatków trafia właśnie do samorządu, w przypadku miast i gmin jest to około 40 procent. Jeśli więc kilkanaście miliardów z tego podatku zostanie zatrzymanych u podatników, a rząd nie uzupełni tych ubytków, to siłą rzeczy nie trafią one do samorządów. Nie będzie nas więc stać na realizację wielu różnych tematów, zarówno tych bieżących, jak i inwestycyjnych.

Chyba pierwszy raz od ponad trzydziestu lat, nie tylko w samorządzie Oświęcimia, ale w większości samorządów dochody bieżące będą niższe niż wydatki bieżące.

Jako samorząd Oświęcimia straciliśmy w roku 2022 na różnych podatkach sumarycznie 13 milionów złotych. Tymczasem całe dochody podatkowe miasta to około 110 milionów złotych. Straciliśmy więc ponad 10 procent dochodów podatkowych. Są to olbrzymie pieniądze. Niektórym może się to wydawać abstrakcyjne, więc porównajmy to do budżetu domowego, w którym zamiast pięciu tysięcy złotych miesięcznie mamy nagle niecałe cztery.

Tymczasem inflacja powoduje, że koszty są coraz to większe. Nie tylko dla mieszkańców, ale także dla samorządu. W naszym przypadku koszty związane z energią elektryczną i gazem wzrosły w tym roku w stosunku do roku 2021 o 3 miliony złotych, z 4 do 7 milionów. Znajdujemy się w bardzo trudnej, niepewnej sytuacji.

Foto: Jarosław Zięba

Chyba pierwszy raz od ponad trzydziestu lat, nie tylko w samorządzie Oświęcimia, ale w większości samorządów dochody bieżące będą niższe niż wydatki bieżące. Jako samorząd Oświęcimia straciliśmy w roku 2022 na różnych podatkach sumarycznie 13 milionów złotych.

– Jaki będzie więc ten rok dla Oświęcimia?

– Staramy się patrzeć na to, co się dzieje w sposób elastyczny i na bieżąco reagować. Podejmujemy na przykład działania związane ze spłatą zadłużenia, gdyż jego koszt gwałtownie rośnie. Przez lata pieniądz był stosunkowo tani i opłacalne było zaciąganie kredytów na inwestycje, chociażby przebudowę basenu. Jeszcze pół roku temu oprocentowanie wynosiło około jednego procenta. Dziś musimy już płacić ponad cztery procent. Koszty obsługi długu mieliśmy na poziomie miliona złotych, a niedługo mogą one przekroczyć cztery miliony. Musimy więc podjąć działania związane z szybszą spłatą tego zadłużenia.

– Mimo tych niesprzyjających warunków rozpoczynacie nowe inwestycje.

– Tak, w tegorocznym budżecie znalazły się fundusze na dwie ważne inwestycje. Pierwsza to budowa żłobka dla ponad 90 dzieci i przedszkola dla 100 dzieci przy ulicy Ceglanej na Starych Stawach. Ta część miasta dynamicznie się rozwija, powstaje tu najwięcej mieszkań. Obiekt będzie tez dobrze skomunikowany, więc jego dostępność z różnych miejsc miasta będzie stosukowo łatwa. Chcemy tę inwestycję zrealizować w ciągu dwóch lat – do 2024 roku. Na razie przedsięwzięcie to realizować będziemy ze środków własnych, gdyż nie udało się pozyskać funduszy rządowych, choć wydawałoby się, że żłobek i przedszkole są zadaniami, które znajdują się wśród priorytetów obecnie rządzących i powinny uzyskać wsparcie z programów centralnych. Tymczasem już trzykrotnie składaliśmy wnioski w ramach różnych rządowych programów – Funduszu Inwestycji Lokalnych i projektów w ramach Polskiego Ładu – i dofinansowania nie otrzymaliśmy ze względów politycznych. Tymczasem gminy, których władze są powiązane z PiS, otrzymują wsparcie na zadania drogowe, kanalizacyjne i różne inne.

Drugim zadaniem, które w tym roku rozpoczniemy, będzie parking podziemny w rejonie Bulwarów. To ważna inwestycja z punktu widzenia turystyki i przestrzeni miasta. Dzisiaj parking na Bulwarach pomieści 70-80 samochodów, po przebudowie liczba miejsc wzrośnie do 160. Inwestycja ważna jest także z innego powodu. Po jej zakończeniu będziemy mogli przystąpić do zmiany organizacji układu komunikacyjnego w przestrzeni Starego Miasta, głównie Rynku. Wielu mieszkańców i turystów irytuje bowiem nadmierna ilość samochodów w okolicach Rynku, szczególnie w okresie letnim.

Jest to dość nowatorski projekt, dzięki któremu otworzy się na Bulwarach nowa przestrzeń publiczna, którą będziemy chcieli wykorzystać do organizacji różnego rodzaju wydarzeń. Myślimy chociażby o organizacji w tym miejscu, w okresie zimowym, otwartego lodowiska.

Wstępnie koszty oszacowaliśmy na około 20 milionów złotych, jednak trudno powiedzieć czy w dzisiejszych okolicznościach to wystarczy. Co ważne, na zadanie to mamy zarezerwowane środki w wysokości 13 milionów złotych z Oświęcimskiego Strategicznego Programu Rządowego.

– Planujecie także realizację mniejszych zadań.

– Przede wszystkim rozwijamy i kontynuujemy inwestycje drogowe, takie jak remont ulicy Szpitalnej czy budowa dróg w nowych przestrzeniach miasta, przede wszystkim z myślą o budownictwie mieszkaniowym. Chodzi o ulice: Jesionową, Strzelecką czy potocznie nazywaną „Za Kauflandem". W tym roku rozpoczniemy także dwa nowe zadania: przebudowy ulic Koszykowej i Pod Borem.

Wraz z Powiatem Oświęcimskim zmodernizujemy także ulicę Nideckiego na Błoniach. W ramach tego remontu przebudowane zostanie także rondo w ciągu ulicy Konopnickiej.

Nie zapominamy także o przestrzeni wewnątrzosiedlowej, w bieżącym roku w tym zakresie nacisk kładziemy na osiedle Chemików.

Źródło: UM Oświęcim

Budowa podziemnego parkingu na Bulwarach pozwoli na stworzenie nowej przestrzeni publicznej w tej części miasta.

– W tym roku pojawi się w Oświęcimiu pierwszy park kieszonkowy. Co to takiego?

– Parki kieszonkowe to niewielkie przestrzenie blisko dużych skupisk ludzkich, do których można szybko dojść i w nich odpocząć. Będą to formy skromne, przede wszystkim obejmujące przestrzenie zielone. Pierwszy taki park powstanie w tym roku na osiedlu Centrum, pomiędzy ulicą 3 Maja i Dąbrowskiego. W budżecie przeznaczyliśmy na ten cel 500 tysięcy złotych. W kolejnych latach myślimy o stworzeniu podobnych miniparków w innych częściach miasta.

– Kolejny raz Miasto przeznacza także pieniądze na poprawę stanu powietrza.

– Walka ze smogiem jest dla nas bardzo ważna. Mamy w tym zakresie coraz więcej sukcesów. Trzy lata temu mieliśmy około tysiąca „kopciuchów", dziś jest ich już niespełna pięćset. Jest progres, ale to i tak o pięćset za dużo. Zachęcamy więc mieszkańców do wymiany pieców zabezpieczając na ten cel środki w budżecie.

Informacje przygotowane we współpracy z Urzędem Miasta Oświęcim

Coraz bliżej modernizacji lodowiska

Władze Oświęcimia, zgodnie z wcześniejszymi obietnicami, rozpoczynają prace związane z modernizacją lodowiska. W tegorocznym budżecie Oświęcimia zabezpieczone zostały środki na przygotowanie koncepcji i projektu przebudowy obiektu. Wiadomo, że w ramach inwestycji powstanie m.in. druga, rezerwowa tafla.

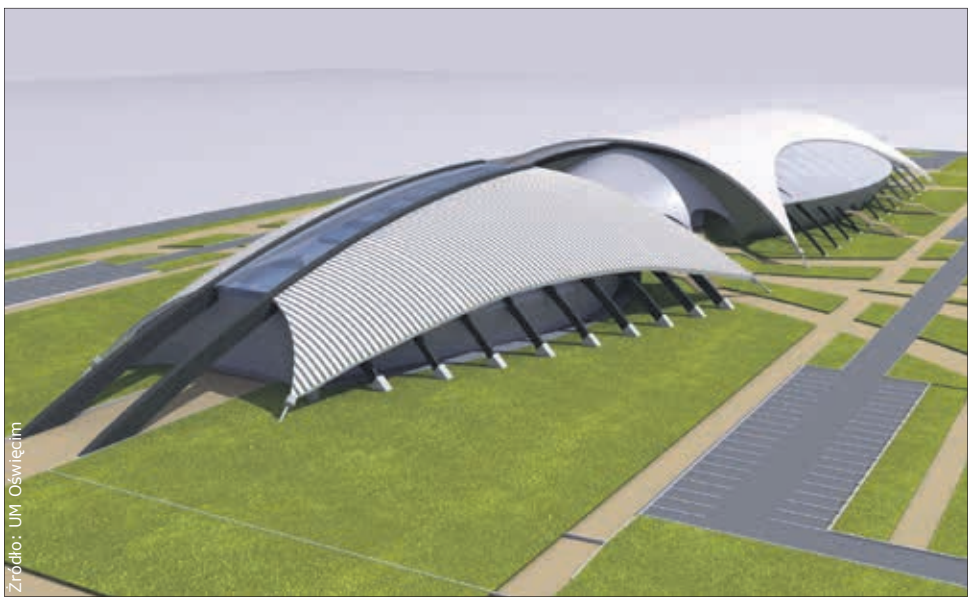
Źródło: UM Oświęcim

– Modernizacja lodowiska to ogromne wyzwanie. Po dyskusji, która toczyła się przez ostatnie lata przystępujemy do prac. W procesie prac nad projektem chcemy go konsultować z mieszkańcami i klubami – mówi Janusz Chwierut, prezydent Oświęcimia. Ma ona uwzględniać zarówno funkcję sportową obiektu, jak i możliwość jego wykorzystania na inne wydarzenia, w tym na organizację koncertów, wystaw, itp.

Można więc przyjąć, że obiekt wyposażony zostanie w nowinki multimedialne, które z pewnością podniosą atrakcyjność przyszłych wydarzeń.

Prawie 1,5 miliona na pomoc społeczną

Prawie 1,5 miliona złotych otrzymał Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Kętach na realizację zadań związanych z opieką nad osobami niepełnosprawnymi. 916 470 zl zostanie rozdysponowanych w ramach programu „Asystent osobisty osoby niepełnoprawnej", zaś 450 126 zł w ramach programu „Opieka Wytchnieniowa". Oba zadania realizowane będą ze środków Funduszu Solidarnościowego.

Celem programu „Asystent osobisty osoby niepełnoprawnej" jest wprowadzenie usługi asystenta jako formy wsparcia dla osób z niepełnosprawnością w zakresie poprawy jakości życia, zapewnienia wsparcia oraz pomocy adekwatnej do potrzeb oraz umożliwienia zaangażowania osób niepełnosprawnych w wydarzenia społeczne, kulturalne,rozrywkowe czy sportowe. Uczestnik Programu nie ponosi odpłatności za usługi asystenta.

Foto: pixabay.com

Do zadań asystenta należeć będzie między innymi wykonywanie czynności dnia codziennego, pomoc w wyjściu, powrocie oraz dojazdach np. na rehabilitację i zajęcia terapeutyczne lub do ośrodków dóbr kultury, załatwieniu spraw urzędowych.

Program kierowany jest w gminie Kęty do 30 osób o różnym stopnie niepełnosprawności, które wymagają usługi asystenta w wykonywaniu codziennych czynności oraz funkcjonowaniu w życiu społecznym. Każda z osób zakwalifikowanych do programu otrzyma wsparcie w zakresie 360-840 godzin, w zależności od stopnia niepełnosprawności.

Z kolei w ramach programu opieki wytchnieniowej wsparcie otrzymają te osoby, które opiekują się osobą niepełnosprawną, wspólnie z nią zamieszkując.

Opiekunowie z gminy Kęty zamieszkujący we wspólnym gospodarstwie domowym i sprawujący całodobową opiekę nad osobą niepełnosprawną z orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności będą mogli skorzystać z bezpłatnych 14-dniowych pobytów całodobowych (zakwalifikowanych zostanie 35 osób) oraz bezpłatnego zapewnienia opieki dziennej w miejscu zamieszkania w ilości do 240 godz. rocznie (zakwalifikowane zostaną 23 osoby, w tym 3 opiekunów dzieci).

Celem programu jest wsparcie członków rodzin lub opiekunów sprawujących bezpośrednią opiekę nad osobami zależnymi poprzez możliwość uzyskania doraźnej, krótkotrwałej przerwy w sprawowaniu opieki nad osobami ze znacznym stopniem niepełnosprawności lub orzeczeniami równoważnymi. Korzystanie przez opiekunów z opieki wytchnieniowej spowoduje czasowe odciążenie od codziennych obowiązków łączących się ze sprawowaniem opieki nad osobą niepełnosprawną i zapewni czas na odpoczynek oraz regenerację członka rodziny lub opiekuna osoby niepełnosprawnej. Świadczenie usługi opieki wytchnieniowej zabezpieczy potrzeby osoby niepełnosprawnej w sytuacji, gdy opiekunowie z różnych powodów nie mogą wykonywać swoich obowiązków. Dzięki skorzystaniu z usług poprawi się komfort życia oraz kondycja zdrowotna opiekunów osób niepełnosprawnych.

Wnioski do udzuału w obu programach będą przyjmowane w budynku Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kętach po podpisaniu przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej umów o dofinansowaniu z Funduszu Solidarnościowego.

Pieniądze dla klubów i orkiestr

Kęcki magistrat wspiera lokalne organizacje. Trwa proces weryfikacji zgłoszeń o przyznanie nagród i stypendiów sportowych za rok 2021. Już dziś wiadomo, że najlepsi zawodnicy i ich trenerzy otrzymają aż 53 tys. zł. Kolejne 35 tys. zł trafi do młodzieżowych orkiestr dętych w ramach wsparcia amatorskiego ruchu artystycznego.

Pomimo trudnych miesięcy walki z pandemią, miniony rok obfitował w sukcesy sportowe zawodników reprezentujących gminę Kęty na arenach regionalnych i ogólnopolskich. Sportowcy znad Soły przywieźli do domów wiele medali i tytułów mistrzowskich. Dlatego kęcki magistrat ogłosił nabór wniosków o przyznanie nagród i stypendiów sportowych za rok 2021. Nabór zostal już zamknięty, obecnie trwa weryfikacja 89 nadesłanych wniosków. 75 z nich to podania o stypendia sportowe, a 14 o nagrody pieniężne. Dokumenty związane ze szczególnymi osiągnieciami sportowymi i trenerskimi nadesłały: KPC „Hejnał", MKS „Tempo", Stowarzyszenie Małopolski Klub Sportowy, UKS „Sokół", Szkoła Tańca „Impresja", UMKS „Kęczanin" oraz TKKF „Azory" Kraków i WTS „Solna" Wieliczka.

– *Dokładne kwoty, które otrzymają sportowcy i trenerzy, będziemy znali w połowie marca. Teraz trwa weryfikacja wniosków i przydział punktów, które przełożą się na konkretne kwoty* – przekazuje zespół Wydziału Infrastruktury Społecznej UG Kęty, który opowiada za realizację zadań, związanych z nagradzaniem i wyróżnianiem kęckich najwybitniejszych sportowców oraz ich trenerów.

Rozstrzygnięty został już konkurs na wspieranie amatorskiego ruchu artystycznego w zakresie prowadzenia młodzieżowych orkiestr dętych w Gminie Kęty. Wspacie otrzymają Ochotnicza Straż Pożarna w Witkowicach (kwota: 12 340,10 zł), Ochotnicza Straż Pożarna w Bulowicach (kwota: 11 820,62 zł) oraz Stowarzyszenie „Wspólnie dla Nowej Wsi" (kwota: 10 835,58 zł).

– *Orkiestry dęte zrzeszają osoby uzdolnione muzycznie, kultywują tradycję, towarzysząc nam przy okazji w rozmaitych wydarzeniach, uroczystościach gminnych i kościelnych; edukują, pomagając młodemu pokoleniu rozwijać swoje zainteresowania i artystyczne talenty. Orkiestry te tradycyjnie funkcjonują przy remizach Ochotniczych Straży Pożarnych, wpisując się w szeroki wachlarz działań tej tak ważnej dla całego społeczeństwa i naszego regionu formacji* – podkreśla zespół Wydziału Infrastruktury Społecznej UG Kęty, odpowiedziany za przeprowadzenie konkursu oraz nadzór nad prawidłową realizacją zadania.

Laptopy dla przedszkoli

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom rodziców przedszkolaków z placówek zarządzanych przez Gminę Kęty, a także usprawniając pracę nauczycieli wychowania przedszkolnego, kęcki magistrat zainwestował w poprawę systemu do komunikacji.

26 laptopów zakupionych za 49.694,84 zł przeznaczonych zostało do obsługi dziennika elektronicznego w tych placówkach, które nie wchodzą w skład zespołów szkolno-przedszkolnych. Przedszkola funkcjonujące w zespołach ze szkołami także korzystają już z nowej platformy.

– *Dzięki tej inwestycji rodzice będą mieli bezpośredni i przede wszystkim szybki dostęp do informacji na temat swoich pociech* – wyjaśnia Rafał Ficoń, wiceburmistrz Gminy Kęty. – *W elektronicznym dzienniku są takie dane jak: rozkład godzinowy pokazujący kiedy dziecko przebywało w placówce, ilość spożytych posiłków z podziałem na każdy dzień, jadłospis oraz informacje o opłatach* – wylicza wiceburmistrz.

Nowe laptopy trafiły do dwóch placówek w sołectwach – Bielan i Nowej Wsi (po cztery sztuki), a także do Kęt - przedszkole nr 7 dostało sześć sztuk, przedszkole nr 8 otrzymało siedem sztuk, a przedszkole nr 9 wzbogaciło się o pięć sztuk. Inwestycja sfinansowana została z budżetu Gminy Kęty.

Informacje przygotowane we współpracy z Urzędem Gminy Kęty

Reklama

ZATOR

DOLINA KARPIA

Średniowieczny Zator miał swój zamek

Podczas trwającego remontu Zamku Książęcego w Zatorze archeolodzy natrafili na fragmenty średniowiecznego zamku obronnego. Informacje na ten temat opublikowane zostały w najnowszym wydaniu Przeglądu Historyczno–Kulturalnego Wadoviana.

O tym, że Zator był w średniowieczu ważnym ośrodkiem regionalnym, wiadome jest od dawna. Jak dotąd nie było jednak dowodów na to, że w mieście istniał w tym czasie zamek. Na jego ślady natrafił zespół dr Krzysztofa Tuni z Polskiej Akademii Nauk, który nadzorując trwające od 2020 roku prace inwestycyjne w przypałacowym parku, natrafił na ślady murów. O wynikach swoich badań archeolog poinformował na łamach najnowszego numeru Przeglądu Historyczno – Kulturalnego „Wadoviana".

Na ślad murów natrafiono kilkanaście metrów na wschód od obecnego pałacu, na krawędzi kilkunastometrowej skarpy opadającej ku zalewowej terasie Skawy. Odsłonięte fragmenty to ok. 20 metrów muru o lekko łukowatym przebiegu. Przylega do niego 5 przypór. Wszystko wskazuje na to, że są to fragmenty muru obwodowego średniowiecznego zamku obronnego. Kiedy ów tajemniczy obiekt mógł powstać? W źródłach historycznych próżno szukać informacji na ten temat. Prowadzący badania dr Krzysztof Tunia pokusił się jednak o wskazanie daty budowy zatorskiego zamku: *Dzieje regionu zatorskiego oraz analogie do dzieł architektury militarnej z terenów śląskich, Czech, a poniekąd i innych ziem naszej części Europy pozwoliłyby go odnieść do wieku XIV, być może nawet do pierwszej jego połowy* - pisze naukowiec na łamach wspomnianego wcześniej wydawnictwa „Vadoviana".

Pierwsze pisemne wzmianki o zamku w Zatorze pochodzą dopiero z połowy XV wieku. W zapisie podziału ojcowizny księcia oświęcimskiego Kazimierza z 1455 roku mowa jest o budowie w Zatorze siedziby dla jednego z książęcych synów. Krótki, jak na XV wiek, czas prac (3 lata) wskazywać może, że chodziło bardziej o przebudowę istniejącego już zamku obronnego na rezydencję księcia. Tezę taką potwierdzają odkrycia zespołu dr Tuni – fragmenty odkrytego obecnie muru mają ślady „prostowania".

Informacje przygotowane we współpracy z Urzędem Miejskim w Zatorze.

Będą zmiany w sieci szkół

27 stycznia Rada Miejska w Zatorze podjęła uchwały intencyjne, na podstawie których szkoły podstawowe w Smolicach i Laskowej wejdą w skład zespołów szkół, odpowiednio w Podolszu i Zatorze.

Rada Miejska podjęła cztery uchwały. Dwie z nich dotyczą likwidacji: Szkoły Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza w Laskowej oraz Szkoły Podstawowej im. Aleksandra Kamińskiego w Smolicach. Nie oznacza to jednak, że w budynki tych szkół zostaną zamknięte. W kolejnych uchwałach Rada Miejska wyraziła wolę umiejscowienia w obu szkołach oddziałów szkolnych innych szkół. W przypadku Smolic dotyczy to Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Kościuszki w Podolszu oraz Przedszkola Publicznego w Podolszu, zaś w przypadku Laskowej Szkoły Podstawowej im. Adama Mickiewicza w Zatorze wraz z oddziałem przedszkolnym.

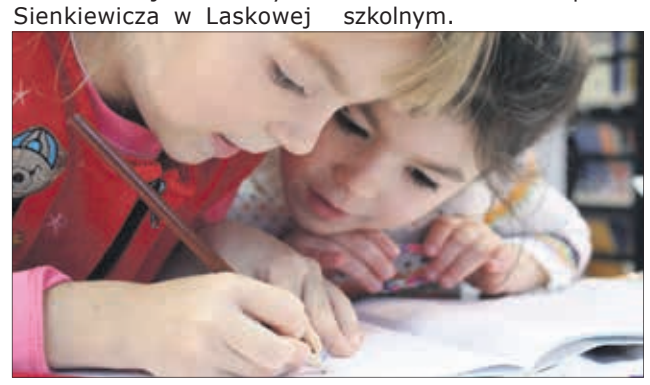

W praktyce zmiany te oznaczają, jedynie zmiany organizacyjne. Dzieci ze Smolic i Laskowej będą nadal mogły korzystać ze szkół o strukturze klas I-VIII z oddziałem przedszkolnym w swoich miejscowościach. Proponowane rozwiązanie daje szansę na ograniczenie ewentualnych zwolnień pracowników związanych z niską demografią oraz spowoduje zmniejszenie kosztów utrzymania szkół.

Reklama

WEKTOR – salon, jazdy próbne, finansowanie, ubezpieczenia
Oświęcim-Babice ul. Krakowska 19, tel. 33 841 18 41, kontakt e-mail: oswiecim@wektor.pl, www.wektor.dacia.pl

Spotkanie z Marszałkiem Województwa

W agendzie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego w Oświęcimiu Marszałek Witold Kozłowski spotkał się z Burmistrzem Kalwarii Zebrzydowskiej Augustynem Ormantym oraz Miejskimi Radnymi Ewą Pacut i Tadeuszem Wilkiem.

Marszałek Województwa Małopolskiego Witold Kozłowski podczas wizyty w Miechowie oraz Oświęcimiu spotkał się z przedstawicielami władz samorządowych i społeczności lokalnych.

Foto: UM Kalwaria Zebrzydowska

– *Spotkania z samorządowcami były okazją do wsłuchania się w sprawy i potrzeby mieszkańców regionu. Rozmawialiśmy o współpracy i planach na przyszłość, ale również bieżących problemach. Rozmowy te są impulsem rozwoju regionu* – mówi Marszałek Województwa Małopolskiego Witold Kozłowski.

Na spotkaniu zostały przedstawione projekty remontu parkingu przy kościele parafialnym pw. Miłosierdzia Bożego i Szkole Podstawowej im. Karola Wojtyły w Barwałdzie Górnym oraz budowa biologicznej oczyszczalni ścieków dla budynku Placówki Wsparcia Dziennego i Klubu Sportowego w Stanisławiu Dolnym.

Burmistrz Ormanty wręczył również marszałkowi podziękowanie za uzyskaną nagrodę w plebiscycie Fundusze Europejskie są w Małopolsce, za projekt pn. „DOLANY Placówka Wsparcia Dziennego w Gminie Kalwaria Zebrzydowska". Projekt został uznany za jedną z najlepszych inicjatyw wspartych środkami unijnymi w powiecie wadowickim.

Marszałek Województwa Witold Kozłowski przyjął zaproszenie do odwiedzin Kalwarii Zebrzydowskiej.

Informacje przygotowane we współpracy z Urzędem Miejskim w Kalwarii Zebrzydowskiej

Przekazanie samochodów ratowniczo-gaśniczych

17 stycznia na terenie Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Wadowicach odbyła się uroczystość przekazania samochodów ratowniczo-gaśniczych dla KP PSP w Wadowicach oraz Ochotniczych Straży Pożarnych w Andrychowie, Przytkowicach, Mucharzu i Choczni.

W uroczystości udział wzięli, między innymi: Łukasz Kmita – Wojewoda Małopolski, Filip Kaczyński – Poseł na Sejm RP i jednocześnie Prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Wadowicach, parlamentarzyści z naszego regionu, Eugeniusz Kurdas – Starosta Wadowicki. st. bryg. Piotr Filipek – Małopolski Komendant Wojewódzki PSP w Krakowie, Kazimierz Koprowski – Prezes WFIŚiGW w Krakowie. Gminę Kalwaria Zebrzydowska reprezentował burmistrz Augustyn Ormanty.

Foto: UM Kalwaria Zebrzydowska

Ochotnicza Straż Pożarna w Przytkowicach otrzymała nowy, ciężki samochód ratowniczo- gaśniczy GCBARt 7/53 na podwoziu Scania P450XT z napędem 4×4 z zabudową wykonaną przez firmę Szczęśniak.

Samochód napędzany jest wysokoprężnym silnikiem generującym moc 450 KM i spełniającym normę emisji spalin Euro 6. Pojazd ma uterenowione podwozie. Jednomodułowa kabina przystosowana jest do przewozu 6 ratowników w układzie 2+4. Samochód posiada zbiornik wody o pojemności 7000 litrów oraz zbiornik środka pianotwórczego o pojemności 700 litrów.

Zabudowę pożarniczą stanowi jednolita kompozytowa bryła ze skrytkami w układzie 2+2+1. Na dachu pojazdu znajduje się również maszt oświetleniowy z wysuwem. Z przodu pojazdu zamontowano wyciągarkę elektryczną.

Wartość samochodu to 1 123 605 złotych. Samochód został zakupiony z środków:

- gminy Kalwaria Zebrzydowska: 490 tys. zł,
- Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego: 170 tys. zł,
- Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej: 260 tys. zł,
- Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej: 80 tys. zł,
- Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego: 40 tys. zł,
- Starostwa Powiatowego w Wadowicach: 30 tys. zł,
- środków własnych OSP: 53 605 zł.

Reklama

Interanktywna gra w muzeum papieskim

Od 18 stycznia 2022 roku w Muzeum Dom Rodzinny Ojca Świętego Jana Pawła II w Wadowicach można wziąć udział w interaktywnej rodzinnej grze muzealnej – wystarczy pobrać bezpłatną aplikację oraz dostępną w kasie biletowej kartę zadań. Zagadki i zadania do wypełnienia pomogą rozwiązać główne hasło. Taka forma zwiedzania będzie atrakcyjna dla najmłodszych i pozwoli im – także poprzez zabawę – poznać osobę Karola Wojtyły – Jana Pawła II. Gra trafiła do oferty stałej Muzeum.

W grze muzealnej można wziąć udział w ramach zakupionego biletu do Muzeum. Wystarczy pobrać ze sklepu Google Play lub App Store bezpłatną aplikację pn. „Dom Rodzinny Ojca Świętego Jana Pawła II" i wybrać odpowiednią ścieżkę zwiedzania. Rozwiązując zadania na otrzymanej karcie zadań oraz zgodnie z informacjami zawartymi w aplikacji, dzieci wraz z rodzicami będą miały możliwość rozszyfrowania głównego hasła, a jednocześnie poznania Patrona Muzeum. Do korzystania z aplikacji konieczne będą słuchawki, dlatego warto zabrać własne lub zakupić jednorazowe w kasie Muzeum. Z uwagi na czas przejścia ścieżki zwiedzania z grą – ok. 70 min., karty zadań można pobrać w kasie Muzeum do godz. 14.30.

Opracowana ścieżka zwiedzania zawiera nie tylko instrukcje potrzebne do zdobycia hasła w grze, ale także najważniejsze informacje o eksponatach. Jest przede wszystkim opowieścią o życiu Karola Wojtyły od narodzin, poprzez lata młodzieńcze spędzone w Wadowicach, aż po ostatnie dni pontyfikatu papieża Jana Pawła II. Regulamin interaktywnej gry muzealnej jest dostępny tutaj (kliknięcie w link spowoduje otwarcie nowego okna).

Źródło: Muzeum Jana Pawła II

Dla dzieci i młodzieży w zorganizowanych grupach Muzeum oferuje warsztaty tematyczne i zajęcia poświęcone nie tylko Janowi Pawłowi II, ale też historii przedwojennych Wadowic. Wybrać można m.in. warsztaty „W 80 minut dookoła świata", „Jak Lolek Wojtyła został superbohaterem", „Historie rodzinne" czy „Z Lolkiem do szkoły, czyli jak wyglądała nauka 100 lat temu?".

Zajęcia edukacyjne odbywają się od poniedziałku do piątku, w grupach maksymalnie 25-osobowych. Wymagana jest wcześniejsza rezerwacja w celu potwierdzenia terminu.

Więcej informacji znajduje się na stronie internetowej Muzeum: domjp2.pl/warsztaty-muzealne/

Cudze chwalicie...

Słup Marii Teresy

Nasz region przez wiele lat znajdował się na pograniczu. Do dziś możemy znaleźć wiele pamiątek z tym związanych. Jedną z nich jest, znajdujący się w Brzeszczach, słup graniczny Marii Teresy z okresu rozbiorów.

Słup znajduje się w okolicy Olszynek w Brzeszczach-Nazieleńcach, nad Wisłą. Nie jest dostępny samochodem, aby go odnaleźć, należy wybrać się na spacer lub wycieczkę rowerową.

Foto: Jarosław Zięba

Słup ustawiono tutaj prawdopodobnie w 1775 roku, gdy Austria zatwierdziła projekt podziału administracyjnego Galicji na cyrkuły. Na kamiennym słupie wysokości około metra widać wyraźnie koronę, która była symbolem władzy Marii Teresy. Podobnych słupów było więcej, jednak do dziś zachowały się w naszej okolicy tylko dwa. Poza brzeszczańskim istnieje jeszcze podobny w okolicy Babic.

W miejscu, gdzie znajduje się słup przebiegała granica Austrii i Prus po pierwszym rozbiorze Polski w 1772 roku. Austriacy, chcąc uniknąć w krajach europejskich zarzutu nielegalnego zajęcia ziem Polski, tłumaczyli przejęcie tych terenów jako odzyskanie ziem utraconych. Księstwo Oświęcimskie od czasów rozbicia dzielnicowego należało bowiem do korony czeskiej, wchodzącej w XVIII wieku w skład cesarstwa.

jz

Reklama

Przekaż 1% podatku na organizację z regionu

Od 15 lutego możemy składać w urzędach skarbowych rozliczenia podatkowe za rok 2021. Przypomnijmy, że każdy podatnik ma możliwość przekazania 1% swojego podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego. To nic nie kosztuje, podatek i tak musi być zapłacony. Służby skarbowe, zamiast do publicznej kasy, mogą go przekazać jednej z kilku tysięcy organizacji pozarządowych, które mają status organizacji pożytku publicznego.

1% nie jest darowizną ani ulgą. Podatnik decyduje, do kogo trafi część podatku dochodowego, który i tak zapłaci - państwu lub organizacji – decyduje więc o pieniądzach, które są już pieniędzmi publicznymi, a nie o swoich własnych.
1% można przekazać w rocznym rozliczeniu podatkowym PIT – jego forma nie ma znaczenia: może to być rządowa usługa rozliczeniowa Twój e-PIT, dowolny program do rozliczeń PIT lub deklaracja podatkowa w postaci papierowego formularza.

Jak przekazać 1%

Wystarczy wypełnić PIT w jakimkolwiek programie rozliczeniowym lub przygotować zeznanie w postaci formularza papierowego z numerem KRS wybranej OPP i wysłać je do urzędu skarbowego. Zeznanie przygotowane przez podatnika ma wyższy priorytet niż to automatycznie wygenerowane w usłudze Twój e-PIT.
Alternatywnym rozwiązaniem jest zalogowanie się do usługi Twój e-PIT i wprowadzenie zmian do automatycznie przygotowanego zeznania, a następnie zatwierdzenie jego nowej wersji.
Deklaracja podatkowa zawiera dwa pola, które są niezbędne by przekazać 1% rocznego podatku. W pola te wpisać należy numer KRS organizacji i przekazywaną kwotę, która nie może przekroczyć 1% (w programach jest ona wyliczana automatycznie).
Bardzo istotne jest właściwe podanie danych organizacji. Błąd, szczególnie w numerze KRS organizacji, spowoduje, że pieniądze nie będą przekazane na rzecz organizacji (korekta tych danych może okazać się niemożliwa). W deklaracji podatnik może również zaznaczyć, czy chce przekazać swoje dane obdarowanej organizacji. Wówczas zaznacza pole, poprzez które upoważnia organy skarbowe do przekazania informacji o darczyńcy (czyli własne dane osobowe) oddającym 1%.

Swój 1% na rzecz organizacji pożytku publicznego mogą przekazać także emeryci i renciści. Choć nie muszą oni składać rozliczenia, mogą do Urzędu Skarbowego, drogą elektroniczną bądź tradycyjną, przekazać formularz PIT-OP, w którym wskażą wybraną do dofinansowania organizację.

Cel szczegółowy

Podatnik w deklaracji może wskazać również konkretny cel, na który przekazuje się 1% podatku, tak zwany cel szczegółowy. Celem takim może być ratowanie życia konkretnej osoby, realizowane poprzez daną organizację (np. na rzecz leczenia Jana Nowaka) wsparcie konkretnej placówki (np. domu dziecka) czy wsparcie danego pionu działalności statutowej (np. na działalność związaną z dożywianiem dzieci w szkołach).
Podanie celu szczegółowego powoduje, że wraz z kwotą organizacja otrzyma informację na jaki cel powinna przeznaczyć uzyskane od podatnika pieniądze.
Dla organizacji będzie to jednak tylko wskazówka, nie jest to informacja zobowiązująca. Organizacja nie musi rozliczyć się z przekazania darowizny na cel konkretnej osoby. Wystarczy, że realizuje cele statutowe. Zwykle jednak organizacje realizują wskazania podatników.

Która organizacja może dostać 1%?

Co ważne, nie każda organizacja może otrzymać 1% podatku. Spośród ponad 120 tysięcy stowarzyszeń i fundacji działających w naszym kraju tylko ok. 8 tysięcy ma status organizacji pożytku publicznego i może otrzymać 1% podatku. W naszym regionie takich organizacji jest około 80, a ich pełną listę publikujemy w ramce poniżej. Przy każdej z organizacji podaliśmy numer KRS, który należy wpisać w deklaracji PIT.

Organizacje pożytku publicznego w powiatach oświęcimskim i wadowickim

Powiat oświęcimski

Gmina Brzeszcze
- Ochotnicza Straż Pożarna W Brzeszczach (0000009649)
- Klub Sportowy „Górnik" Brzeszcze (0000011590)
- Stowarzyszenie „Amazonek" w Brzeszczach (0000172274)
- Towarzystwo Turystyki Rodzinnej „Cyklista" (0000587497)

Gmina Chełmek
- Ludowy Klub Sportowy"Gorzów" w Gorzowie (0000029298)

Gmina Kęty
- Międzyszkolny Klub Sportowy „Tempo" Kęty (0000008536)
- Ludowy Klub Sportowy "Zgoda" w Malcu (0000031816)
- Ochotnicza Straż Pożarna w Kętach (0000065068)
- Stowarzyszenie Integracji Społecznej „Remont" w Kętach (0000066479)
- Ochotnicza Straż Pożarna w Malcu (0000069587)
- Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych Ich Bliskich i Przyjaciół „Jeden Drugiemu" W Kętach (0000071397)
- Fundacja Domu Opieki Imieniem Doktora Władysława Dziewońskiego w Kętach (0000408048)
- Ludowy Klub Sportowy „Orzeł" Witkowice (0000330881)

Gmina Osiek
- Ludowy Klub Sportowy „Brzezina" w Osieku (0000064944(

Gmina Oświęcim
- Ludowy Klub Sportowy „Zaborzanka" w Zaborzu (0000016062)
- Fundacja „Bliżej Człowieka" w Rajsku (0000026948)
- Fundacja Janiny Rembiesa - O Uśmiech Dziecka w Babicach (0000163323)

Miasto Oświęcim
- Stowarzyszenie „Bratnich Serc" dla Ludzi Chorych (0000041787)
- Towarzystwo Na Rzecz Ziemi (0000045778)
- Fundacja Pamięci Ofiar Auschwitz-Birkenau (0000056503)
- Stowarzyszenie „Szansa" (0000060434)
- Stowarzyszenie Dla Dzieci Niepełnosprawnych „Promyk" (0000169839)
- Stowarzyszenie „Pokolenia" przy Dziennym Domu Pomocy w Oświęcimiu (0000240420)
- Instytut Auschwitz na Rzecz Zapobiegania Zbrodniom Ludobójstwa i Masowym Aktom Okrucieństwa (0000244228)
- Uczniowski Klub Hokejowy Kobiet Unia Oświęcim (0000340828)
- Fundacja „Mała Orkiestra Wielkiej Pomocy" (0000365813)
- Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych „Razem" (0000374145)
- Stowarzyszenie Przyjaciół Państwowej Szkoły Muzycznej I Stopnia im. Karola Szymanowskiego w Oświęcimiu (0000374719)
- Stowarzyszenie Przyjaciół Zwierząt Psie Serce (0000438710)
- Stowarzyszenie Przyjaciół Reprezentacyjnego Zespołu Pieśni i Tańca Miasta Oświęcim „Hajduki" (0000526379)
- Fundacja Słoneczna Nadzieja (0000624494)
- Stowarzyszenie „Amazonki Oświęcim" (0000638458)

Gmina Polanka Wielka
- Polańskie Stowarzyszenie Rozwoju i Rekreacji (0000588697)

Gmina Przeciszów
- Ludowy Klub Sportowy Piotrowice (0000043461)
- Towarzystwo Turystyki Rowerowej „Cyklista" w Przeciszowie(0000157112)

Gmina Zator
- Fundacja „Przywołaj Uśmiech" w Łowiczkach (0000209924)
-

Powiat wadowicki

Gmina Brzeźnica
- Ochotnicza Straż Pożarna w Tłuczani (0000017513)
- Międzyszkolny Klub Kajakowy Łączany (0000226093)
- Ludowy Klub Sportowy Wisła Łączany (0000238045)

Gmina Kalwaria Zebrzydowska
- Klub Sportowy „Filkówka" w Barwałdzie Średnim (0000008802)
- Ludowy Klub Sportowy "Leńcze" w Leńczach (0000018715)
- Stowarzyszenie Pomocy Szkole w Kalwarii Zebrzydowskiej (0000034940)
- Klub Sportowy "Sosnowianka" Stanisław Dolny (0000042095)
- Parafialny Klub Sportowy „Św.Józef" przy Parafii Rzymsko-Katolickiej w Kalwarii Zebrzydowskiej (0000042440)
- Charytatywne Stowarzyszenie Opiekuńczo-Wychowawcze „Ignis" w Barwałdzie Średnim (0000084771)
- Fundacja Oaza Życzliwości w Przytkowicach 0000233899
- Bene Factum w Kalwarii Zebrz. (0000320063)
- Stowarzyszenie Dobroczynne Imienia Mikołaja Zebrzydowskiego w Zebrzydowicach (0000569685)
- Fundacja Dziedzictwo w Kalwarii Zebrz. (0000577407)

Gmina Lanckorona
- Stowarzyszenie Na Rzecz Osób Niepełnosprawnych Intelektualnie „Wspólna Sprawa" w Izdebniku (0000382788)

Gmina Stryszów
- Ludowy Klub Sportowy „Żarek" Stronie (0000006231)

Gmina Tomice
- Stowarzyszenie Szkoła Dla Regionu - LKS „Orkan" (0000014811)

Gmina Wadowice
- Miejski Klub Sportowy „Skawa" Wadowice (0000017792)
- Stowarzyszenie im. doktora Edmunda Wojtyły w Wadowicach (0000049226)
- Wadowickie Stowarzyszenie Integracji Społecznej - Klub Abstynentów „Victoria" (0000052166)
- Towarzystwo Miłośników Ziemi Wadowickiej (0000115606)
- Ochotnicza Straż Pożarna w Kleczy (0000129572)
- Stowarzyszenie Rodziców i Opiekunów Dzieci Niepełnosprawnych „Dać Szansę" w Wadowicach (0000146813)
- Stowarzyszenie Wspierania Osób Przewlekle Psychicznie Chorych i Niepełnosprawnych w Wadowicach(0000225713)
- Stowarzyszenie na Rzecz Osób Starszych „Przystań na Parkowej" w Wadowicach (0000242715)
- Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Psychiatrii „Adiutare" w Wadowicach (0000245927)
- Stowarzyszenie na Rzecz Upowszechniania Kultury Fizycznej i Sportu „Alps" w Wadowicach (0000299379)
- Fundacja OSP Chocznia (0000324928)
- Stowarzyszenie Agrado w Wadowicach (0000341302)
- Fundacja na Rzecz Osób Potrzebujących „Zapałka" w Wadowicach (0000358679)
- Fundacja „Szpital Wadowice" (0000385752)
- Parafialny Uczniowski Klub Sportowy „Karol" (0000445357)
- Fundacja „Sowiarnia" w Wadowicach (0000474581)

Wydarzyło się kiedyś

Nasi sportowcy na igrzyskach olimpijskich

W Pekinie dobiegają końca XXIIII Zimowe Igrzyska Olimpijskie. Tym razem wśród reprezentantów Polski nie znaleźli się sportowcy z naszego regionu. To jednak dobra okazja, aby przypomnieć sobie starty naszych sportowców we wcześniejszych zawodach olimpijskich.

Pierwsi reprezentacji już przed wojną

Pierwszym zawodnikiem związanym z naszym regionem, który wystąpił na igrzyskach olimpijskich był urodzony w Wadowicach narciarz Marian Woyna-Orlewicz.

Związany potem z Zakopanem zawodnik (przeprowadził się do tego miasta z Wadowic w wieku 5 lat) wystąpił podczas zimowych igrzysk w Garmisch-Partenkirchen w 1936 roku. Startował w biegu narciarskim na 18 km (32 miejsce), kombinacji norweskiej (24 miejsce) oraz narciarskiej sztafecie 4 × 10 km (7 miejsce).

Kilka miesięcy później, na letnich igrzyskach w Berlinie wystąpił jedyny, jak dotychczas, piłkarz z naszego regionu. Był nim wychowanek oświęcimskiej Soły Walerian Kisieliński. Urodzony w podoświęcimskiej Brzezince napastnik i skrzydłowy podczas Igrzysk zagrał tylko w jednym, meczu naszej reprezentacji. Spotkanie z Norwegią, którego stawką był brązowy medal olimpijski Polacy przegrali 2:3.

Z Inwałdu do Wunderteamu

Na kolejnego reprezentanta Małopolski Zachodniej występującego na Igrzyskach Olimpijskich musieliśmy czekać aż 20 lat, do 1956 roku, gdy w australijskim Melbourne wystąpiła oszczepniczka z Inwałdu. Urszula Figwer. Należąca do słynnego polskiego wunderteamu lekkoatletycznego zawodniczka zajęła w konkursie rzutu oszczepem 6 miejsce. Figwer wystąpiła także na kolejnych igrzyskach, w 1960 roku w Rzymie, zajmując 5 miejsce. Co ciekawe Urszula Figwer sportowe sukcesy osiągała nie tylko w lekkoatletyce. Zanim pojechała na olimpiadę jako oszczepniczka, w latach 1949-1952 23 razy wystąpiła w reprezentacji Polski... w siatkówce. Była srebrną medalistką mistrzostw świata w Moskwie (1952) i brązową mistrzostw Europy w Pradze (1949).

Kolarz i jeździec

Na igrzyskach 1968 roku w Meksyku nasz region reprezentowany był przez kolarza, Jana Stachurę. Urodzony w Łowiczkach koło Zatora zawodnik był rezerwowym w wyścigu drużynowym na 100 km.

Cztery lata później (1972) do Monachium także pojechał tylko jeden sportowiec z naszego regionu. Był nim urodzony w Wadowicach Jan Skoczylas występujący we wszechstronnym konkursie konia wierzchowego. Trenujący w klubie Podhalanin Wadowice zawodnik zajął 36 miejsce indywidualnie i 10 drużynowo.

Czas hokeistów

Najliczniej reprezentowaną przez sportowców naszego regionu dyscypliną podczas igrzysk olimpijskich był hokej na lodzie. Oczywiście za sprawą Unii Oświęcim, której przedstawiciele wyjeżdżali na wszystkie kolejne igrzyska od Sapporo w 1972 roku do Albertville w 1992 roku.

W 1972 roku w Sapporo, w drużynie która zajęła wysokie 6 miejsce, wystąpił Robert Góralczyk. To jeden z najwięcej najdłużej grających w polskiej lidze hokejowej zawodników. Przez 26 lat kariery, od 1955 do 1981 roku) wystąpił w 605 ligowych meczach. Z oświęcimską Unią związał się jednak dopiero po zakończeniu kariery, jako trener. Zginął tragicznie w 1984 roku, w wieku 41 lat. Oficjalna wersja głosi, że życie stracił w wypadku samochodowym. Nieoficjalnie został przypadkowo trafiony kulą wystrzeloną ze strzelnicy MO, obok której przejeżdżał.

Cztery lata później w austriackim Innsbrucku wystąpiło już trzech „oświęcimian". Poza wspomnianym Góralczykiem byli to Marian Kajzerek i Andrzej Zabawa. Ten ostatni na igrzyska olimpijskie jeździł aż trzykrotnie: po Innsbrucku były bowiem jeszcze Lake Placid w 1980 roku i Sarajewo w 1984.

Trzykrotnie w zawodach olimpijskich udział brali też grający w Unii między 1992 a 1998 rokiem Marek Cholewa oraz bramkarz Gabriel Samolej (w Unii w latach 1993-1996). Obaj reprezentowali Polskę w Sarajewie (1984), Calgary (1988) i Albertville (1992).

Dwukrotnie na igrzyska olimpijskie (do Calgary i Albertville) jeździł rodowity oświęcimianin Andrzej Kądziołka (w barwach Unii w latach 1972-80).

Poczet olimpijskich hokeistów Unii uzupełniają Marek Stebnicki (Calgary 1988, w Unii w latach) oraz Waldemar Klisiak, Dariusz Płatek, Sławomir Wieloch, Mariusz Puzio i Wojciech Tkacz, którzy zagrali w Albertville w 1992 roku. Były to, jak dotąd, ostatnie igrzyska olimpijskie, na których wystąpiła polska reprezentacja w hokeju na lodzie.

Na osobną wzmiankę wśród hokeistów zasługuje Paweł Łukaszka. Co prawda bramkarz, który wystąpił na igrzyskach w Lake Placid w 1980 roku nie reprezentował nigdy Unii, jednak z naszym regionem związał się w inny sposób. Jeszcze w trakcie hokejowej kariery Łukaszka został księdzem. Posługiwał w dwóch parafiach naszego regionu. Tuż po święceniach, w latach 1987-1989 był wikarym w parafii św. Urbana w Brzeszczach, zaś potem w parafii Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny w Wadowicach,

Polski Chorąży

Ważny rozdział w historii startów olimpijskich naszego regionu zapisała para łyżwiarzy figurowych, Dorota Zagórska i Mariusz Siudek. Reprezentujący Unią Oświęcim sportowcy jeździli na igrzyska olimpijskie aż trzy razy: do Nagano w 1998 roku , Salt Lake City w 2002, i Turynu w 2006. Najlepszy wynik osiągnęli w Stanach Zjednoczonych zajmując siódme miejsce. Właśnie w Salt Lake City Mariusz Siudek był chorążym polskie reprezentacji olimpijskie, co wiązało się z wniesieniem polski flagi na stadion olimpijski podczas uroczystości otwarcia igrzysk.

Drugą olimpijską parą oświęcimskiej Unii na igrzyskach olimpijskich byli Joanna Sulej i Mateusz Chruściński. W 2010 roku w Vancouver zajęli oni 18 miejsce.

Grupę łyżwiarzy figurowych uzupełnia jeszcze solistka Anna Jurkiewicz. Oświęcimianka wystąpiła w 2010 roku w Vancouver zajmując 30 miejsce.

Siatkarska para

Jednym z najpopularniejszych sportowców naszego regionu ostatnich kilkunastu lat jest Piotr Gruszka. Kęczanin, wychowanek tamtejszego Hejnału, na igrzyska olimpijskie jeździł trzykrotnie. W 1996 roku zagrał a Atlancie, 2004 roku w Atenach (miejsce 5-8) oraz 2008 roku w Pekinie (miejsce 5).

Z naszym regionem związana była także przez część swojej bogatej kariery siatkarka Małgorzata Glinka-Mogentale. Zawodniczka, która w biało-czerwonych barwach wystąpiła na olimpiadzie w Pekinie (2008 rok), na początku swojej kariery, w latach 1996-98, grała w DickBlack La Festa Andrychów.

Pływak najbliżej medalu

Spośród wszystkich sportowców Małopolski Zachodniej najbliżej zdobycia olimpijskiego medalu był chyba pływak Paweł Korzeniowski. W 2004 roku urodzony w Oświęcimiu zawodnik zajął czwarte miejsce na 200 metrów stylem motylkowym. Potem Korzeniowski jeszcze trzykrotnie walczył o olimpijskie medale zajmując na tym samym dystansie 6 miejsce w Pekinie (2008) i 7 w Londynie (2012). Oświęcimianin startował także podczas igrzysk w Rio de Janeiro (2016) i Tokio (2021). Tym samym został pierwszym polskim pływakiem, który wziął udział aż w 5 igrzyskach olimpijskich.

W olimpijskich zawodach udział wzięli także inni pływacy z Oświęcimia. Trenująca w Unii Małgorzata Gawlas startowała na igrzyskach w Barcelonie w 1992 roku (100 i 200 m grzbietem, odpadła w eliminacjach), zaś uczennica tamtejszej Szkoły Mistrzostwa Sportowego Zuzanna Mazurek – w Pekinie w 2008 roku (także 100 m i200 m grzbietem, odpadła w eliminacjach).

Warto wspomnieć także o jeszcze jednej pływaczce, Grażynie Dziedzic. Urodzona w Oświęcimiu zawodniczka, brązowa medalistka mistrzostw Europy w Splicie (1981 rok) na 200 m stylem klasycznym, miała olbrzymią szansę na dobry wynik podczas igrzysk w 1984 roku w Los Angeles. Niestety, na skutek bojkotu zawodów przez kraje komunistyczne, Dziedzic na igrzyska nie pojechała i jeszcze w tym samym roku zakończyła karierę sportową.

Trójka w Pekinie

Podczas ostatnich letnich igrzysk olimpijskich w Pekinie wystąpiła trójka zawodników z naszego regionu. Poza wspomnianym już Pawłem Korzeniowskim byli to: pochodzący z Andrychowa siatkarz plażowy Grzegorz Fijałek i urodzona w Głębowicach kolarka Marta Gach. Ten pierwszy w parze z Michałem Brylem dotarł do 1/8 finału, a Marta Lach zajęła 18 miejsce w wyścigu ze startu wspólnego.

Jarosław Zięba

Za pomoc w przygotowaniu tekstu dziękuję wieloletniemu działaczowi Beskidzkiej Rady Olimpijskiej, Bogdanowi Dubielowi.

Reklama

Poradnik dietetyka

Z nim ci się upiecze,
czyli co musisz wiedzieć o pieczywie

Jesz je każdego dnia. Na śniadanie, drugie śniadanie, kolację, czasem również do obiadu, jako dodatek do dań typu bigos czy fasolka po bretońsku. Czasem przygotowujesz z niego tosty lub grzanki. Doskonale zaspokaja głód, łatwo i szybko można przygotować z niego pyszny posiłek.
Czy zastanawiałeś się kiedyś, co zawiera pieczywo? Czy jesz odpowiednie dla siebie?

Wielu twórców popularnych diet eliminuje ten składnik, mówiąc, że chleb jest wysokokaloryczny i zawiera gluten. Uważam, że wyeliminowanie pieczywa nie jest dobrym pomysłem. Mamy tak ogromny wybór różnych jego rodzajów, że każdy z nas może wybrać coś odpowiedniego dla siebie. Pieczywo jest źródłem węglowodanów złożonych (z których pozyskiwana jest energia), błonnika pokarmowego, witamin z grupy B i magnezu. Dlaczego pieczywo pełnoziarniste jest lepsze? Dzięki zawartości większych ilości błonnika pokarmowego dłużej się trawi, wolniej wchłania, wolniej podnosi poziom glukozy we krwi, przez co dłużej daje uczucie sytości i nie kusi cię na podjadanie niezdrowych przekąsek między posiłkami. Najważniejsze, żebyś zawsze przejrzał skład pieczywa, które kupujesz. Jeśli na chlebie przyklejona jest kartka ze składem, problemu nie ma, co jeśli takiej karteczki nie ma? Możesz zawsze poprosić sprzedawcę o podanie składu. Najczęściej jest on dostępny w specjalnym zeszycie, czasem też możliwe jest wydrukowanie składu dla klienta.
Zwracaj zawsze uwagę, żeby skład był jak najkrótszy. Dobrze jest, jeśli na pierwszym miejscu znajdziesz mąkę pełnoziarnistą. Pamiętaj, że składniki zawsze wymieniane są malejąco.
Przykładowe składy dobrego pieczywa:
- chleb żytni: mąka żytnia razowa typ 2000, mąka żytnia typ 720, zakwas żytni (mąka żytnia typ 720, woda), woda, sól;
- chleb graham: mąka pszenna graham typ 1850, mąka pszenna typ 750, zakwas żytni (mąka żytnia typ 720, woda), woda, drożdże, sól.

Jeśli zdarza ci się zjadać pieczywo tostowe, również bacznie przyjrzyj się jego składowi. Można znaleźć takie z prostym składem, niestety jest też wiele takich, które zawierają substancje konserwujące i polepszacze. Zdajesz sobie na pewno sprawę z tego, że pieczywo z dobrym składem jest ważne tylko kilka dni, potem wysycha, natomiast termin przydatności do spożycia pieczywa tostowego to często kilka tygodni. Skład takiego pieczywa nie może być naturalny!
Często pacjenci pytają mnie, czy lepiej jeść bułki czy chleb. Nie ma to kompletnie żadnego znaczenia, ważne, by skład był dobry.
Jeśli jesteś osobą zdrową, nie masz problemów z przewodem pokarmowym możesz zjadać właściwie każde pieczywo. Im bardziej różnorodne, tym lepiej. Szczególnie warte polecenia jest pieczywo żytnie razowe na zakwasie.
Jeśli masz cukrzycę lub insulinooporność szczególnie ważne jest, żeby głównym składnikiem była mąka pełnoziarnista o jak najwyższym typie (1850 lub więcej). Sprawdź też, czy nie ma karmelu, Rugomaltu, cukru, słodu i syropów. Niepotrzebne w składzie są również substancje zagęszczające, takie jak skrobia czy płatki ziemniaczane. Jeśli czasem masz zgagę lub wzdęcia, wybieraj raczej pieczywo graham lub orkiszowe. Znajdziesz w nim sporo błonnika pokarmowego, ale ten rodzaj pieczywa działa łagodniej na przewód pokarmowy niż pieczywo żytnie razowe.
Gdy dokuczają Ci zaparcia albo masz podniesiony poziom cholesterolu, wybieraj pieczywo z ziarnami. Zawarty w nich błonnik pokarmowy i nienasycone kwasy tłuszczowe pozytywnie wpłyną na twój profil lipidowy i ułatwią wypróżnianie.
Jeśli masz chorobę wrzodową żołądka, zapalenie trzustki czy uciążliwą biegunkę nie wahaj się zjadać pszenne, jasne pieczywo z oczyszczonej białej mąki. Takie, najlepiej czerstwe pieczywo znacznie zmniejszy twoje dolegliwości.
Jeśli rozpoznano u ciebie celiakię (chorobę trzewną, polegającą na nietolerancji nawet niewielkich ilości glutenu) lub nieceliakalną nadwrażliwość na gluten, wypróbuj coraz bogatszy asortyment pieczywa bezglutenowego, które poznasz po umieszczonym na opakowaniu symbolu przekreślonego kłosa.

Jak widzisz temat pieczywa jest bardzo szeroki. Warto przyjrzeć się dokładniej temu, co zjadamy w tak dużych ilościach. Może nawet skusisz się na upieczenie własnego chleba lub bułek? Jeśli tak, koniecznie wypróbuj poniższe przepisy!

Marta Tobiczyk

Rubryka redagowana
we współpracy
z
Poradnią Dietetyczną „Dieta i My"

www.dietaimy.pl

Zakwas

Składniki: *mąka żytnia typ 2000, ciepła woda, duży słoik*
- Dzień 1: 50g mąki pomieszać z 50g ciepłej wody, przykryć ściereczką, odstawić w ciepłe miejsce.
- Dzień 2. Dosypać do słoika 50g mąki i dodać 50g ciepłej wody, wymieszać, przykryć, odstawić w ciepłe miejsce.
- Dzień 3,4,5 – tak, jak w dniu 2.
- Dzień 6. Przełożyć zakwas do miski, żeby zarobić ciasto na chleb. Zostawić w słoiku około 100g zakwasu na kolejny chleb. Schować słoik do lodówki.

Chleb żytnio-orkiszowy

- 100g zakwasu,
- 400 g mąki żytniej razowej,
- 400g ciepłej wody,
- 250 g mąki żytniej razowej,
- 250g mąki orkiszowej-razowej,
- 400 g ciepłej wody,
- 2 łyżeczki soli,
- ziarna (słonecznik, dynia, siemię lniane, sezam)

Zakwas, 400g mąki żytniej razowej, 400g ciepłej wody- wymieszać odstawić na8 do 12 godzin, w ciepłym miejscu. Do zaczynu dodać: mąkę żytnią razową (250g), mąkę orkiszową razową, ciepłą wodę i sól a także ziarna. Wymieszać, podzielić na dwie formy do pieczenia chleba, odstawić naokoło 2 godziny do wyrośnięcia w ciepłym miejscu.
Piec w piekarniku na grzałce dolnej i górnej (nie termoobieg), 8 minut na230 stopni C, 8 minut na 200 stopni C, 35 minut na 180 stopni C, od czasu do czasu spryskując ciepłą wodą, ale tylko w początkowej fazie.

Bezglutenowy chleb wieloziarnisty

- 150g mąki ziemniaczanej,
- 100gmąki jaglanej,
- 50g mąki gryczanej,
- 50g mieszanki dowolnych ziaren (słonecznika, siemienia lnianego, pestek dyni, sezamu),
- 1 jajko,
- 300 ml ciepłego mleka lub ciepłej wody,
- 1 łyżeczka soli morskiej,
- 1 łyżeczka brązowego cukru,
- 2 łyżeczki suchych drożdży

W misce wymieszać suche składniki. Dodać ciepłe mleko lub wodę i dokładnie wymieszać drewnianą łyżką. Połączyć składniki na jednolitą masę. Na koniec dodać roztrzepane jajko i ponownie wymieszać. Przykryć w misce ściereczką i odstawić w ciepłe miejsce na 1 godzinę. Po tym czasie przełożyć do foremki i odstawić na 30 minut. Piec w nagrzanym piekarniku w temp. 190 stopni C przez około 40-45 minut.

Szybkie bułki pełnoziarniste

- 40g drożdży,
- 1 łyżeczka cukru,
- 250ml wody,
- 300g mąki pszennej razowej lub orkiszowej typ 1500 lub więcej,
- 200g mąki pszennej,
- 20g oleju,
- 1 łyżeczka soli,
- Zioła prowansalskie,
- Jajko do posmarowania,

Drożdże rozpuścić w wodzie, dodać cukier, podgrzać do temp. Około 35 stopni.
Dodać mąki, olej, sól, zioła, dobrze wyrobić. Uformować bułeczki (około 7-8szt). Ułożyć na blaszce wyłożonej papierem do pieczenia. Posmarować roztrzepanym jajkiem, posypać ziołami.
Piec 20 minut w 200 stopniach.

Reklama

Koszykarskie emocje w Wadowicach

Już kolejny sezon koszykarze Skawy Wadowice z powodzeniem rywalizują na parkietach III ligi. Podopieczni trenera Piotra Kunowskiego po 13 kolejkach rozgrywek zajmują czwarte miejsce z dorobkiem ośmiu zwycięstw i pięciu porażek. Co ciekawe, wadowiczanie częściej wygrywają na wyjeździe niż we własnej hali. Nie oznacza to jednak, że domowe mecze Skawy nie dostarczają emocji.

Tegoroczne granie zespół z Wadowic rozpoczął od domowego meczu z Unią Tarnów. Skawa wygrała to spotkanie 104:81, a mecz w zasadzie rozstrzygnął się już w pierwszej kwarcie, którą wadowiczanie wygrali 24:6.

Foto: facebook.com/SkawaWadowice

Zdecydowanie wyżej poprzeczka podniesiona została tydzień później, gdy do Wadowic, na zaległy mecz z pierwszej rundy rozgrywek, przyjechał lider - zespół Stolaro.pl Resovii Rzeszów. Podopieczni grającego trenera, Piotra Kunowskiego, w pierwszej połowie spotkania grali punkt za punkt. W drugiej części meczu wyżej notowani przeciwnicy jednak odskoczyli, w pewnym momencie mieli już 13 punktów przewagi. Ambitnie grająca Skawa dogoniła Resovię i na minutę przed końcem goście prowadzili tylko jednym punktem. Ostatecznie mecz zakończył się wynikiem 72:69 dla rywali.

30 stycznia po bardzo solidnym meczu wadowiczanie wygrali wyjazdowe spotkanie z SKF Jura Basket Zabierzów 84:67. Warto podkreślić, iż Skawa była pierwszym w tym sezonie zespołem, który wywiózł z Zabierzowa komplet punktów. Tym samym wadowiczanie zrewanżowali się za odniesioną na początku sezonu, w dramatycznych okolicznościach, jednopunktową porażkę w Wadowicach.

13 lutego Skawa rozegrała we własnej hali ważne spotkanie z sąsiadującą w tabeli Cracovią Yabimo MG13. Spotkanie nie rozpoczęło się po myśli gospodarzy. Cracovia po pierwszej kwarcie prowadziła 20:9. Od początku drugiej kwarty konsekwentnie grająca Skawa sukcesywnie odrabiała straty, by w trzeciej części gry wyjść na prowadzenie i nie oddać go już do samego końca. Ostatecznie mecz zakończył się wynikiem 71:48 dla Skawy.

Najlepiej punktującym w tym sezonie zawodnikiem Skawy jest Filip Rejowski, który zdobył 206 punktów, choć zagrał tylko w 10 spotkaniach. Ponad 100 punktów na swoim koncie mają: Sebastian Skrok (176), Wojciech Pabich (148), grający trener Piotr Kunowski (143) oraz Bartosz Sierp (103).

Kolejne spotkanie w Wadowicach, w hali przy ul. Słowackiego 4, wadowiczanie zagrają 6. marca. Przeciwnikiem Skawy będzie wtedy zespół UKS Regis Wieliczka.

Lekkoatletyczny talent

Julia Michałowska znowu dostarcza nam powodów do dumy! Zawodniczka Tempa Kęty zajęła pierwsze miejsce w konkursie pchnięcia kulą na Mistrzostwach Polski do lat 18, które odbyły się w niedzielę 13 lutego w Rzeszowie.

Julia w krajowym czempionacie rzuciła na odległość 15,14 m zdobywając tytuł mistrzyni Polski do lat 18. - *Jeszcze to do mnie nie dociera, bo emocje były tak ogromne, że opadać będą zapewne jeszcze długo* – przyznaje zawodniczka. – *Nie nastawiałam się na taki sukces, przyjechałam na mistrzostwa z drugim wynikiem i co rzut „przepychaliśmy" się w wynikach, tak więc do samego końca nie było wiadomo kto zajmie pierwsze miejsce* – dodaje nie kryjąc radości.

Foto: MKS Tempo Kęty

Po ogłoszeniu wyników i przyznaniu Julii złotego medalu ruszyła lawina życzeń i gratulacji. – *Telefon się do teraz „urywa", co jest bardzo miłe* – mówi mistrzyni z Kęt. – *Pierwsze gratulacje dostałam od moich trenerów, następne od koleżanek i kolegów. Wciąż otrzymuję słowa uznania i życzliwe wiadomości, za które dziękuję z całego serca* – dodaje.

Halowa Mistrzyni Polski U18 nie ma zamiaru osiąść na laurach, wręcz przeciwnie! Julia rozpoczyna właśnie intensywne przygotowania do Mistrzostw Europy, które odbędą się w lipcu w Jerozolimie.

Reklama

Reklama

WĘDZARNIE
GRILLE, PIECYKI, AKCESORIA

PRODUCENT

DOSTAWA - CAŁY KRAJ

grillpal.pl

GRILLPAL

887 475 004

ZAKŁADY MIĘSNE WADOWICE

WADOWICE

www.zmwadowice.pl

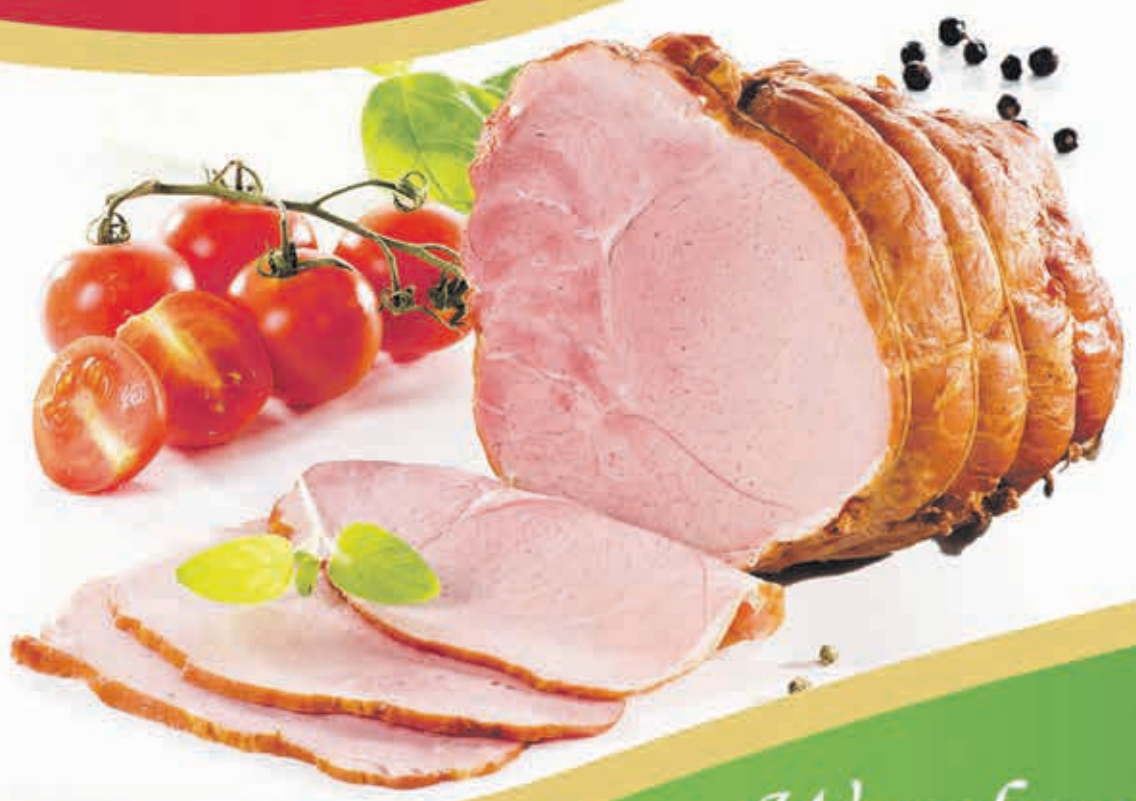

Wyroby wadowickie!